Godów: Nowe ognisko koronawirusa w województwie
19 osób jest zakażonych. Kilka trafiło do szpitala. 8

Będzie łatwiej dojechać do szpitala 12

Dariusz Piotrowski

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota opolska
opolelubelskie.24wspolnota.pl
4 - 10 sierpnia 2020 r. ▪ nr 31 (282) ▪ Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

OPOLE LUBELSKIE ▪ PONIATOWA ▪ CHODEL ▪ JÓZEFÓW NAD WISŁĄ ▪ KARCZMISKA ▪ ŁAZISKA ▪ WILKÓW

Obiecał basen do pływania, dostał basen do sikania

Grzegorz Kapica, burmistrz Józefowa nad Wisłą

Taki prezent dostał od mieszkańców włodarz gminy Józefów nad Wisłą. To w podziękowaniu za to jak rządził w minionym roku i niezrealizowaną obietnicę wyborczą.

Prezent został wręczony burmistrzowi oficjalnie na sesji absolutoryjnej przez pana Andrzeja Twarowskiego, oponenta Kapicy

Fot. Screen

Przeczytaj komentarze na: opolelubelskie.24wspolnota.pl R5

Stare Komaszyce: Ogień w karetce s. 3

Opole: Zastrzyk gotówki dla aktywnych s. 12

Powiat: Radny Grabek jak obiecał tak zrobił s. 12

Wilków: Książka już jest, pomnik musi poczekać s. 14

Petent nie chciał założyć maseczki, wicestarosta wezwał policję

- Nie widzę przeciwwskazań, żeby zrobić to jeszcze raz - mówi Janusz Złotucha, wicestarosta opolski s. 7

Opole: Zwłoki mężczyzny płynęły Leonką s. 3

Poniatowa: Seryjny złodziej sklepowy zatrzymany s. 3

NAKŁAD 3225 egz.
ISSN 2392 - 1803

R E K L A M A

PTAK USŁUGI POGRZEBOWE
ul. Długa 78, Opole Lubelskie; ul. Opolska 13/1, Józefów na Wisłą
✆ 784-559-198
www.ptak-pogrzeby.pl | PTAK - usługi pogrzebowe

Specjalistyczny gabinet kardiologiczny
Dr n. med. Bożena Trojanowska
BADANIE ECHO SERCA
– APARAT NAJNOWSZEJ GENERACJI
Poniatowa, ul. Kraczewicka 118, poniedziałek, środa godz. 15–17.30
Opole Lubelskie, ul. Puławska 2, sobota godz. 10–12
Tel. 81 820 32 70

R E K L A M A

follow'uj nas na bieżąco!
08/08/2020 godz. 13.00
www.mksopolanin.pl
MKS OPOLANIN OPOLE LUBELSKIE VS BIZON JELENIEC
Boisko Sportowe im. Mariana Dańskiego w Opolu Lubelskim, ul. Kolejowa 17
WSTĘP NA MECZ TYLKO DLA POSIADACZY KARNETÓW!

AgroNero SKŁADY OPAŁU
• węgiel • ekogroszek • pellet • drewno opałowe
kantówka • deski • drewno konstrukcyjne
piece na ekogroszek i pellet • drewniane meble ogrodowe
Wilków, Kazimierz Dolny, Bochotnica, Karczmiska, Rogów, Zagłoba, Głusko, Braciejowice, Żmijowiska, Łaziska, Opole Lubelskie
Obsługuje Skład Opału Wilków 69
tel.: 790-770-311, 728-915-329
www.agronero.pl

KUBUŚ
Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39
Laweta gratis
tel.: 512 843 897, 507 156 808

eprasa.pl 69d26bffd6

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
opole@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790
Redaktor prowadzący
Agnieszka Ciekot
ciekot@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790
Dziennikarze
Dominik Smagała (sport)
smagala@24wspolnota.pl
tel. 780 029 990
Reklama
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Renata Szymańska
tel. 517 070 830
szymanska24wspolnota@gmail.com
Skład
Krzysztof Pałys
Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

NEKROLOGI

PONIATOWA

Wiesława Woś, 64 l.
Rozalin, zm. 25 lipca
Sylwester Dziatczak, 62 l.
Zastawki, zm. 27 lipca

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Krzysztof Dubil, 35 l.
Chodel, zm.22 lipca
Marianna Janczarek, 70 l.
Kłodnica Górna, zm. 23 lipca
Irena Wróbel, 88 l.
Kopanina Kamieńska, zm. 24 lipca
Jan Madejek, 70 l.
Górna Owczarnia, zm. 25 lipca
Bolesław Marzec, 67 l.
Niezdów, zm.25 lipca
Adam Siedlicki, 71 l.
Ratoszyn, zm. 27 lipca
Czesława Kapica, 90 l.
Stare Boiska, zm. 27.07.
Władysława Mikołajczyk, 79 l.
Piotrawin, zm. 29 lipca
Stanisław Czopek, 77 l.
Karczmiska, zm. 29 lipca
Lucyna Binięda, 90 l.
Niedźwiada, zm. 29 lipca
Felicja Piekarczyk, 91 l.
Trzciniec, zm. 29 lipca

Zakład pogrzebowy Onyx Opole Lubelskie, ul. Długa 102, tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Niedziela upłynie pod znakiem patriotycznych koncertów

W hołdzie bohaterom Bitwy Warszawskiej

Monika Grajewska, laureatka wielu nagród i wyróżnień. Za wybitne osiągnięcia artystyczne została odznaczona przez prezydenta RP Brązowym Krzyżem Zasługi, a także odznaką honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej" ministra kultury i dziedzictwa narodowego

Norbert „Smoła" Smoliński, muzyk, kompozytor, wokalista, autor tekstów, założyciel i lider zespołu Contra Mudum, czyli Przeciwko Światu

- Pokażmy, że jesteśmy dumnymi Polakami, dumnymi z naszej historii – apeluje do mieszkańców Poniatowej i całego powiatu prezes Stowarzyszenia Niezłomna Polska – Dobre Słowo i zaprasza wszystkich, którzy czują potrzebę wspólnego świętowania setnej rocznicy Cudu nad Wisłą, do udziału w dwóch koncertach.

Poniatowskie stowarzyszenie postanowiło upamiętnić militarny sukces naszych bohaterskich przodków, którzy sto lat temu przelewali krew w Bitwie Warszawskiej. Wojska polskie powstrzymały wówczas ofensywę bolszewików na Europę Zachodnią. A ich zwycięstwo pomogło odradzającej się Rzeczypospolitej zachować również niepodległość.

- W roku 1920 żołnierze polscy szli do walki z bolszewikami z pieśniami patriotycznymi na ustach. Wykonywanie większości pieśni, związanych z Cudem nad Wisłą, było zakazane w latach komunistycznych. Dziś natomiast wiele z tych pieśni zostało już zapomnianych, dlatego też chcemy na nowo je odkryć i przypomnieć – mówi Michał Kramek, prezes Stowarzyszenia Niezłomna Polska – Dobre Słowo, które realizuje dwa projekty związane z przypadającą w tym roku setną rocznicą Bitwy Warszawskiej. I oba swój finał będą miały w najbliższą niedzielę (9 sierpnia) w Poniatowej, w kinie.

W ramach projektu „Na patriotyczną nutę - w hołdzie Bohaterom Bitwy Warszawskiej" dofinansowanego przez Ministerstwo Obrony Narodowej, wystąpi Monika Grajewska. Koncert rozpocznie się o godzinie 16. Przewidziane są również konkursy z atrakcyjnymi nagrodami dla publiczności. Na zwycięzców czekają słuchawki, głośniki przenośne, książki, zestawy słodyczy). Żeby je wygrać, trzeba będzie odgadnąć, jaki to utwór, lub zaśpiewać piosenkę patriotyczną.

Natomiast o godz. 19 w kinie rozpocznie się koncert Norberta Smolińskiego.

Artysta przeprowadzi publiczność przez istotny fragment dziejów polskiego ducha wolnościowego. Opowie o ludziach, którym ojczyzna nie była dana, lecz zadana, o pokoleniach naszych przodków, które, poczynając od Konfederacji Barskiej, a kończąc na Żołnierzach Wyklętych, stawały w obronie wolności naszej wspólnoty narodowej. W trakcie koncertu wykorzystane będą m.in. teksty Wyspiańskiego, Słowackiego, Norwida, Baczyńskiego i Gajcego – mówi Kramek.

Organizacja tego koncertu z kolei była możliwa będzie dzięki wsparciu udzielonemu przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie.

Agnieszka Ciekot

Kino Czyn zaprasza

Data	Film	Godzina	Wersja	Cena biletu
6 - 8 sierpnia	CZWORO DZIECI I COŚ	17.00	2 D	Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł
6 - 8 sierpnia	ZAWÓD KOBIECIARZ	19.15	2 D	Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł

Kino Opolanka zaprasza

Data	Film	Godzina	Wersja	Cena biletu
7 - 9 sierpnia	CZWORO DZIECI I COŚ	16.00	2 D dubbing	Normalny - 16 zł; ulgowy - 14 zł
7 - 9 sierpnia	xABo: KSIĄDZ BONIECKI	18.00	2 D	Normalny - 16 zł; ulgowy - 14 zł
7 - 9 sierpnia	ZAWÓD KOBIECIARZ	20.00	2 D lektor	Normalny - 16 zł; ulgowy - 14 zł
11 sierpnia	GANG ZWIERZAKÓW	11.00	2 D dubbing	10 zł
13 sierpnia	KRÓL LEW	11.00	2 D dubbing	10 zł
18, 20 sierpnia	ZEW KRWI	11.00	2 D dubbing	10 zł

NIE PRZEGAP

8 sierpnia – Warsztaty kosmetyczne w Młynie Hipolit w Nowym Gaju. Organizator wycieczki: Opolskie Centrum Kultury, godz. 10.30 – wyjazd. Koszt – 55 zł. Bezpłatne.
9 sierpnia – Koncert „Na patriotyczną nutę – w hołdzie bohaterom Bitwy Warszawskiej". Poniatowa, Centrum Kultury Promocji i Turystyki, godz. 15.
17 – 22 sierpnia – Wakacyjny ogród wyobraźni. Warsztaty interdyscyplinarne. Poniatowa, Centrum Kultury Promocji i Turystyki, godz.9-15. Cena: 100 zł.

ja

R E K L A M A

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA

Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Cieplne 993
Energetyczne
991 / 81 827 23 52
Gazowe tel.: 992

INSTYTUCJE I URZĘDY

UM Opole Lub.
tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa
tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 22 44
Rzecznik Konsumentów
tel.: 81 827 61 22

USŁUGI

AUTORYZOWANY INSTALATOR, SERWIS ANTEN L-SAT I C+
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ
Kazimierz Januszek
695 733 099

KRAWCOWA
Szpulka 697 069 516

SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ
Dorabianie kluczy 792 512 347

UBEZPIECZENIA

Beata Błaszczyk 536 951 419
M i R Poniatowa 782 204 721
M i R Opole 721 995 986
M i R Józefów 603 589 987

NAPRAWY

AGD
AGD Serwis 81 827 38 18
NAPRAWA AGD RAFAŁ BANASZEK tel.: 791 673 265

PIECYKI GAZOWE
PIECYKI GAZOWE JUNKERS, NECKAR 724 733 934.

BUDOWLANO -REMONTOWE

ELEKTRYK
Janusz Czapla 509 028 517
Michał Wychodzki 503 624 944

HYDRAULIK
Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA

Hotel Słowik 81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

BRAK PLANOWANYCH PRZERW W DOSTAWIE PRĄDU

eprasa.pl 69d26bffd6

Na miejscu pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza

Zwłoki mężczyzny płynęły Leonką

OPOLE LUBELSKIE: Policja ustala okoliczności śmierci 47-letniego mieszkańca Opola Lubelskiego. Jego ciało znalezione zostało w sobotę wieczorem w okolicy mostu przy ul. Lubelskiej.

asp.szt. Edyta Żur,
rzecznik KPP w Opolu Lubelskim
Wstępne czynności wykazały, że odnalezionym mężczyzną jest 47-letni mieszkaniec Opola Lubelskiego

Krzysztof Kręcisz,
zastępca prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim
O okolicznościach śmierci na razie nie jesteśmy w stanie nic powiedzieć. Wstępnie wykluczony został udział osób trzeci

- Trwają ustalenia. Na razie nie jesteśmy pewni, kim jest mężczyzna, ani co było przyczyną śmierci – informowała nas na gorąco asp.szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy policji. W poniedziałek wiadomo już było więcej na temat ofiary. To 47-letni mieszkaniec Opola Lubelskiego.

Na miejsce zdarzenia pierwsza dotarła karetka pogotowia ratunkowego.

- Zespół pogotowia ratunkowego wyciągnął z wody zwłoki mężczyzny i stwierdził zgon – informuje dyżurny stanowiska kierowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim.

Pojawiły się też cztery zastępy straży, która zabezpieczała miejsce zdarzenia. Przyjechał również prokurator, by dokonać oględzin.

- O okolicznościach śmierci na razie nie jesteśmy w stanie nic powiedzieć. Wstępnie wykluczony został udział osób trzecich - informuje Krzysztof Kręcisz, zastępca prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim.

Decyzją prokuratora ciało denata zostało zabezpieczone. W tym tygodniu przeprowadzona zostanie sekcja zwłok. Jej wyniki pozwolą odpowiedzieć na pytanie, co było bezpośrednią przyczyną zgonu.

Gdy w poniedziałek rozmawialiśmy z zastępcą prokuratora rejonowego, śledztwo nie zostało jeszcze wszczęte. Do prokuratury wpłynęła dopiero policyjna notatka.

- Dziś na pewno postępowanie zostanie wszczęte. Tak, jak zwykle przy tego rodzaju zdarzeniach, prowadzone będzie w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci – przyznaje prokurator Kręcisz.

AC

Zgłoś się do Przeglądu Piosenki Patriotycznej

Opole Lubelskie szykuje się do uczczenia setnej rocznicy Bitwy Warszawskiej. Z tej okazji organizowany jest Przegląd Piosenki Patriotycznej „W hołdzie Bohaterom".

Impreza odbędzie się 15 sierpnia w parku miejskim w Opolu Lubelskim. Do udziału w Przeglądzie, który będzie miał formę konkursu wokalnego, zaprasza Opolskie Centrum Kultury.

- Jest to konkurs o charakterze otwartym. Może w nim brać udział każdy solista lub zespół wokalny, bez względu na wiek i miejsce zamieszkania – mówi Paweł Januszek, instruktor OCK.

Chętni mogą zgłaszać się do 12 sierpnia. Konkurs przeprowadzony zostanie w jednej kategorii obejmującej solistów i zespoły wokalne. Uczestnicy mają wykonać jeden utwór lub pieśń żołnierską o charakterze patriotycznym.

Na zwycięzców czekają nagrody pieniężne. Zdobywca pierwszego miejsca dostanie 400 zł, drugiego – 300 zł, a trzeciego – 200 zł. Swoją nagrodę przyzna też publiczność. Zwycięzca dostanie 100 zł.

Początek imprezy o godz. 15.

(ja)

32-latek odnaleziony

Mężczyzna wzburzony wybiegł z domu i do niego nie powrócił. Szukało go kilkadziesiąt osób.

Poszukiwania prowadzone były kilka dni temu w Opolu Lubelskim.

- Ponieważ zachodziły poważne obawy o zdrowie i życie mężczyzny, komendant ogłosił alarm dla wszystkich funkcjonariuszy – mówi asp.szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

32-latka szukali nie tylko policjanci, ale również strażacy i członkowie Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej Stowarzyszenia Ratownictwa Polskiego. Przeczesane zostały okolice miejsca zamieszkania mężczyzny oraz opuszczone posesje, w których mógł przebywać.

Po kilku godzinach strażakom ochotnikom udało się odnaleźć 32-latka. Był cały i zdrowy. Ukrył się w jednym z pustostanów w mieście.

(ja)

Seryjny złodziej zatrzymany

Okradał markety w Opolu Lubelskim i Poniatowej. Ze sklepowych półek brał markowy alkohol i słodycze. Za nic nie płacił.

Skradziony łup warty był ponad sześćset złotych. W czwartek policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 41-latka z Puław, który próbował wynieść z marketu w Poniatowej alkohol i słodycze. Do zatrzymania doszło dzięki spostrzegawczej ekspedientce. Kobieta, widząc, jak mężczyzna pakuje z półek alkohol do plecaka, skojarzyła, że jest podobny do złodzieja, który okradł sklep tydzień wcześniej.

Policjanci nie mieli wątpliwości, że mają do czynienia ze sprawcą, którego poszukiwali również za kilkakrotne kradzieże w sklepie w Opolu Lubelskim. Ostatnia miała miejsce w czwartek. Skradziony na terenie naszego powiatu towar warty był dwa tysiące złotych.

(ja)

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do jakich wyjeżdżali w ostatnich dniach strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek OSP:

25 lipca
- Opole Lubelskie: Pomoc policji w poszukiwaniu zaginionego mężczyzny.
- Granice: Pożar śmieci w kotłowni.
- Kluczkowice: Pożar bel słomy.

26 lipca
- Ożarów Pierwszy: Fałszywy alarm - pożar śmieci i lasu.
- Stare Komaszyce: Pożar karetki pogotowia.
- Kluczkowice: Zasłabnięcie kobiety. Zabezpieczenie lądowiska dla LPR.
- Kamień: Usuwanie plamy oleju z ronda.
- Poniatowa: Pożar kosza na śmieci.

28 lipca
- Wilków: Pożar trawy.
- Kluczkowice: Pożar trawy.
- Opole Lubelskie: Pompowanie wody z zalanej piwnicy.

29 lipca
- Poniatowa: Pożar samochodu.

31 lipca
- Poniatowa: Pomiar stężenia gazu.
- Opole Lubelskie: Pożar traw.

1 sierpnia
- Spławy: Kot w studni
- Kluczkowice: Wypadek drogowy.
- Opole Lubelskie: Wyłowienie topielca.

2 sierpnia
- Opole Lubelskie: Pomiar tlenku węgla
- Kosiorów: Pożar lasu.

(ja)

Ogień w karetce

Wyciek oleju spalinowego na rozgrzany kolektor był przyczyną pożaru karetki pogotowia ratunkowego.

Do zdarzenia doszło w niedzielę (26 lipca) w Starych Komaszycach. Ogień pojawił się w karetce, która podążała drogą wojewódzką 747. Na miejsce wysłane zostały trzy wozy strażackie i czternastu ratowników.

- W wyniku uszkodzenia silnika olej wyciekł na rozgrzany kolektor wydechowy, co spowodowało chwilowe zapalenie oleju i zadymienie – informuje kpt. Rafał Dobraczyński, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim.

Mercedes Sprinter należał do Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Lublinie. Karetka nie transportowała żadnego pacjenta. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i odłączyli akumulator w samochodzie. Straty oszacowane zostały na 10 tys.zł.

(ac)

R E K L A M A

PRZEGLĄDY OPRYSKIWACZY SADOWNICZYCH
693 739 000 DOJAZD DO KLIENTA

SERWIS CIĄGNIKÓW I MASZYN
TRANSPORT LAWETĄ W CENIE NAPRAWY
791 470 090

eprasa.pl 69d26bffd6

Czerniak po czterech latach wrócił do Puław

Po przerwie trwającej jedną sejmową kadencję w Puławach swoją działalność wznawia biuro poselskie Jacka Czerniaka z Lewicy. Z posłem i jego asystentami będzie można spotkać się w ODK „Junior" na ul. Eustachiewicza.

– Chcemy, żeby biuro było otwartą siedzibą wymiany poglądów i spraw ludzkich – mówi poseł Jacek Czerniak (w centrum). Z lewej Beata Wicha – asystent społeczny posła. Z prawej Waldemar Kowalczyk – miejski radny, przewodniczący Lewicy w Puławach

Chcemy poznać ludzkie problemy

Chociaż biuro ulokowało się w ODK już wcześniej, z powodu epidemii oficjalne otwarcie nastąpiło 27 lipca. Z tej okazji poseł Jacek Czerniak spotkał się z puławskimi lewicowymi działaczami.

– Chcemy, żeby biuro było otwartą siedzibą wymiany poglądów i spraw ludzkich. Przecież będą tu przychodzić nie tylko ludzie zadowoleni ze swojej sytuacji, ze swoich różnych działań, ale również osoby z określonymi problemami, na styku miasta Puławy, stanowienia prawa itp. Chcemy, żeby to biuro funkcjonowało. Żeby każdy, kto ma jakiś problem, mógł nas z tym zapoznać – mówił poseł.

Jacek Czerniak miał już swoje biuro w Puławach (w budynku LOK na Wróblewskiego) w kadencji 2011-2015. Później jednak do sejmu się nie dostał. Dlatego teraz można mówić o reaktywacji biura poselskiego.

Biuro będzie otwarte dla mieszkańców we wtorki i czwartki od godz. 10 do 12. Przyjmować będą asystenci. Z posłem będzie można porozmawiać, zapisując się na rozmowę.

Lewica to nie moda

Własne dyżury w biurze poselskim będzie mieć Waldemar Kowalczyk z Rady Miasta Puławy, który jest liderem miejskich struktur Lewicy. – Zawsze dostrzegam potrzebę istnienia lewicy, bo wiele osób identyfikuje się z naszymi poglądami. Są różne mody – czasami wyborcy przechylają się w lewo, czasami w prawo. A my jesteśmy i po prostu czekamy, aż dostrzegą nas i głoszone przez nas poglądy – tłumaczy Kowalczyk.

Kamil Wąsik

Końskowola: Rowerzystka trafiła do szpitala po wypadku

W środę w Końskowoli kierująca toyotą 36-letnia mieszkanka gminy, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie zauważyła jadącej prawidłowo rowerzystki. Doszło do zderzenia.

– Kierująca samochodem natychmiast wysiadła z auta i udzieliła pomocy poszkodowanej oraz powiadomiła pogotowie ratunkowe. 55-letnia mieszkanka gm. Końskowola z poważnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala – relacjonuje podkom. Ewa Rejn-Kozak z KPP Puławy. Obie uczestniczki wypadku były trzeźwe.

kw

Fot. KPP Puławy

Skutki nieostrożności 36-latki z Końskowoli – zniszczony rower i poważne obrażenia ciała 55-letniej rowerzystki

Byli pijani. Strażacy musieli wyciągać ich ze zgniecionego pojazdu

55-latek z gminy Kazimierz miał ponad promil alkoholu w organizmie, gdy 27 lipca w Skowieszynku w gminie Kazimierz Dln., kierując volkswagenem, zjechał z drogi, uderzył w barierę i zatrzymał się na ścianie wąwozu.

Fot. KPP Puławy

Kierowca i jego pasażer, obaj pijani, mieli wiele szczęścia, bo sytuacja mogła skończyć się tragicznie. Powinni być wdzięczni strażakom, którzy wycięli ich ze zgniecionego auta

Zarówno on, jak i pasażer, zostali zakleszczeni w pojeździe, a strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu do cięcia metalu, żeby ich wydostać. Obaj mężczyźni doznali byli poważnie ranni, dlatego przewieziono ich do szpitala. Jak się okazało, 55-letni kierowca i jego 42-letni pasażer byli pijani. Mieli po promilu alkoholu w organizmie. Obaj są mieszkańcami gminy Kazimierz Dln.

kw

Radomiak jechał bez opony

Fot. KPP Puławy

Z takim gołym kołem ziemię na budowę przewoził 35-latek z powiatu radomskiego

– Nie widzę tragedii – oświadczył policjantom 35-latek z powiatu radomskiego, gdy ci zatrzymali go za jazdę samochodem dostawczym, w którym brakowało jednej opony.

Niefrasobliwego kierowcę policjanci puławskiej drogówki zauważyli w czwartek w Kurowie. Jechał po asfaltowej drodze samochodem dostawczym Fiat Ducato, w którym nie było jednej opony. Przewoził ziemię. Przy zatrzymaniu był bardzo zaskoczony interwencją funkcjonariuszy. Jak oświadczył, „nie widzi tragedii" w tym, co robi, bo jedzie na budowę. Nie dostrzegał również niebezpieczeństw, które grożą podczas jazdy niesprawnym samochodem.

– Za poruszanie się pojazdem, który niszczy nawierzchnię jezdni, 35-latek z powiatu radomskiego otrzymał mandat karny. Zatrzymano mu także dowód rejestracyjny pojazdu – relacjonuje oficer prasowy KPP Puławy.

kw

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE **8.00 – 18.00**
REJESTRACJA **81 475 51 51, 575 982 986**

LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK -SOBOTA 8.00 -10.00
ECHO SERCA
BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek. czwartek od 16.00
- **Chirurgia** naczyń lek. med. Michał Małysza czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wieńczysław Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda- środa od 8.00
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog**- Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog**- Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG
- **Medycyna estetyczna -** lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie

R E K L A M A

SMAKIOGRODU
Gospodarstwo Rodzinne Krawczyk

Rozsmakuj się w pomidorach z Karczmisk

Idealne na przetwory i nie tylko, zdrowe warzywa i owoce prosto z naszego rodzinnego ogrodu. W naszym sklepiku znajdziecie różnorodność, smak, bogactwo witamin i rzadko spotykaną gdzie indziej świeżość, ponieważ dary naszego ogrodu pokonują w drodze do klienta maksymalnie 250 metrów.

Serdecznie Zapraszamy
Gospodarstwo Rodzinne Krawczyk

Karczmiska Drugie, ul. Lubelska 72
570-354-481
krawczykjakubpiotr@gmail.com
Znajdziesz nas na facebooku
www.facebook.com/smaki.ogrodu/

PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY

Restauracja
"POD DĘBAMI"
www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:
- Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
- Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
- Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470

eprasa.pl 69d26bffd6

PIŁKA NOŻNA - LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

„Stalówka” gotowa do walki o awans

Drużyna z Poniatowej w najbliższy weekend rozpoczyna nowy sezon w lubelskiej klasie okręgowej. Za Stalą kilka miesięcy treningów. W zespole są nowe twarze.

Wygrywają w Pucharze Polski

Poniatowianie mają za sobą sześć sparingów i dwa mecze w Pucharze Polski na szczeblu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. W pierwszej rundzie rozgrywek żółto-niebiescy pewnie odprawili na wyjeździe Stok Zakrzówek (klasa A), wygrywając 3:0. Co ciekawe, mecz kończyli w ósemkę, po trzech czerwonych kartkach dla zawodników Stali.

- Moim zdaniem sędzia zbyt pochopnie rozdawał kartki, poza przypadkiem Konrada Gąsiorowskiego, który rzeczywiście się zagotował i zachował niesportowo - przyznaje Adrian Kowalski, trener Stali.

W drugiej rundzie turnieju zmierzyli się na swoim terenie z Tęczą Bełżyce (okręgówka). Po wyrównanym meczu zakończonym wynikiem 2:2 do rozstrzygnięcia potrzebny był konkurs rzutów karnych. W tych nieznacznie lepsi okazali się gospodarze.

- Brakowało nam kilku ważnych zawodników w tym meczu, m.in. Rafała Kucharczyka czy Pawła Pikuły. Odbiło się to na jakości. To był nasz najgorszy mecz w całym okresie przygotowawczym - ocenia Adrian Kowalski.

Stok Zakrzówek - MKS Stal Poniatowa
0:3 (0:3)

Bramki: Stalęga 6`, Poleszak 40`, Kucharczyk 45`.
Stal: Rybarczyk - Pikuła, S. Pyda I, S. Węgorowski (Tadewicz), Kucharczyk - Parada (Sujka), Sobkowicz (Żyszkiewicz), S. Pyda II (Radziejewski), Łubkowski (Gąsiorowski) - Poleszak, Stalęga (Tkaczyk)
Czerwone kartki: Pikuła 79`, Gąsiorowski 83`, Kucharczyk 86`.

Fot.Archiwum

Hubert Poleszak wpisał się na listę strzelców w obu dotychczasowych meczach pucharowych Stali. M.in. dzięki jego trafieniom poniatowianie odprawili już Stok Zakrzówek i Tęczę Bełżyce

Stal Poniatowa - Tęcza Bełżyce
2:2 (1:1)
- 7:6 w rzutach karnych

Bramki dla Stali: Poleszak 15`, Sobkowicz 76` (k).
Stal: Rybarczyk - Radziejewski, S. Pyda I, Tadewicz (54` Wawer), Żyszkiewicz - Parada, Sobkowicz, S. Pyda II, Łubkowski (66` Tkaczyk) - Poleszak, Stalęga.

Trzech młodych

Stal przed sezonem 2020/2021 pozyskała trzech młodzieżowców. To środkowy obrońca Jakub Tadewicz, który ostatnio grał w BKS-ie Lublin oraz dwaj boczni pomocnicy: Karol Sujka z Wisły II Puławy i Karol Łubkowski, mający na swoim koncie występy w chełmskiej klasie okręgowej.

- Długo ich sprawdzaliśmy - podkreśla Adrian Kowalski.

W drugą stronę idą napastnik Karol Strug oraz pomocnicy Michał Orłowski i Grzegorz Martyna.

- Ten pierwszy będzie grał w zespole z niższej ligi, najprawdopodobniej w Perle Borzechów (klasa A). Orłowski i Martyna przeszli do POM Iskry Piotrowice (okręgówka) - wyjaśnia trener Stali i dodaje: - Może jeszcze uda nam się kogoś dołączyć do składu.

Dominik Smagała

NAJPIERW GKS NIEMCE

W pierwszym spotkaniu sezonu 2020/2021 w piłkarskiej lubelskiej klasie okręgowej Stal podejmie na własnym terenie GKS Niemce. Spotkanie zaplanowano na niedzielę (7 sierpnia), na godz. 17. - Niezbyt wiele wiem o rywalach, ostatni mecz ligowy rozgrywaliśmy przecież 15 listopada 2019 roku. Wiem tylko, że GKS Niemce odpadł w pierwszej rundzie PP. Wielką niewiadomą jest jednak forma i składy wielu drużyn. Zmieniało się to w czasie pandemii wielokrotnie. My patrzymy na siebie. Trenowaliśmy od początku maja. Jeden okres przygotowawczy zrobiliśmy w zimie, potem był okres pandemii i indywidualnych treningów, a od 1 czerwca zaczęliśmy drugi okres przygotowawczy. Nie możemy się doczekać początku sezonu - zapowiada trener Adrian Kowalski

Adrian Kowalski
trener Stali Poniatowa

Będziemy musieli się mocno spiąć

Z przebiegu sparingów i przygotowań można być zadowolonym. Kadra się zmienia z uwagi na różne obowiązki zawodowe zawodników, również w kontekście pandemii koronawirusa. Z trzonu naszej drużyny jestem zadowolony. Nie jest tak, że mam tak silną kadrę pod względem ilości graczy, jak w poprzednim sezonie. Ale jako drużyna wyglądamy lepiej. Czas pokaże, jak się spiszemy w lidze. Będziemy musieli się mocno spiąć, ale też uważać na kartki lub urazy

PIŁKA NOŻNA

Poniatowa Wieś z Pucharem Burmistrza

Fot.OSR Poniatowa

LKS Poniatowa Wieś: Prezes - Ziemowit Kuchta, trener - Henryk Kamiński. Skład: Kamil Królikowski, Piotr Czapla, Eryk Samołyk, Grzegorz Kuchta, Paweł Sak, Dariusz Rosiński, Eryk Szwed, Paweł Orzeł, Mateusz Dudek, Mateusz Siekierka, Jarosław Wyroślak, Paweł Gorczyca, Bartłomiej Eciak, Łukasz Długosz, Kamil Czuryszkiewicz, Patryk Wyrostek, Dominik Wyrostek. Najlepszy zawodnik: Łukasz Długosz

Podopieczni trenera Henryka Kamińskiego najlepsi w XX Turnieju Ludowych Zespołów Sportowych o Puchar Burmistrza Poniatowej.

Zawody rozegrano 19 lipca na boisku w Dąbrowie Wronowskiej. W turnieju wzięły udział cztery drużyny: LZS Draco Kowala, LKS Poniatowa Wieś, WKS Poraj Kraczewice oraz gospodarz LZS Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska. Zespoły rozgrywały mecze trwające po 30 minut w systemie „każdy z każdym”. Rywalizację wygrała ekipa LKS-u Poniatowa Wieś, wyprzedzając Draco, Poraj i Dąbrowiaka, który zamknął klasyfikację końcową. Wszystkie drużyny otrzymały z rąk burmistrza Poniatowej Pawła Karczmarczyka pamiątkowe puchary oraz piłki, a najlepsi zawodnicy statuetki. W trakcie turnieju przeprowadzona została też zbiórka na pomoc rodzinie z Leśniczówki poszkodowanej w pożarze domu. Zawody zorganizował Ośrodek Sportu i Rekreacji w Poniatowej do spółki z LZS Dąbrowiak.

***LZS Draco Kowala:** Prezes i trener: Łukasz Kręcisz. Skład: Michał Żak, Karol Bartoś, Dawid Bartoś, Dawid Kręcisz, Piotr Kręcisz, Łukasz Kręcisz, Rafał Depta, Piotr Wieczorek, Michał Mędrek, Kacper Cisłak, Daniel Wawrzak, Kuba Burek, Dominik Burek. Najlepszy zawodnik: Łukasz Kręcisz.

LZS Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska: Prezes: Rafał Hysa. Trener: Marek Koszałka. Skład: Mariusz Biegalski, Patryk Biegalski, Marcin Biegalski, Mateusz Czuba, Kowalenko Artur, Grzegorz Pietras, Przemysław Szwed, Jan Witek, Maciej Żyszkiewicz, Marek Młynarski, Przemysław Gryma, Sławomir Pietras, Paweł Żołedliński. Najlepszy zawodnik: Jan Witek.

WKS Poraj Kraczewice: Prezes i trener: Jacek Kiraga. Skład: Paweł Sygnowski, Mariusz Sygnowski, Adrian Statek, Mateusz Jarecki, Krzysztof Koma, Sebastian Rodak, Szymon Szuwalski, Krystian Rzeszut, Bartłomiej Koma, Przemysław Koma, Maciej Statek, Rafał Szuwalski, Daniel Popiołek, Tomasz Parczyński, Rafał Czopek, Dariusz Rogala, Daniel Bogusz. Najlepszy zawodnik: Mateusz Jarecki

dsm

STORRADA rusza do Nowej Słupi

Fot.Archiwum Sebastiana Olszaka

Z terenu powiatu opolskiego do Nowej Słupi wyrusza 35 wojów, którzy będą brali udział m.in. w wytopie żelaza metodą starożytną. Na zdjęciu Sebastian Olszak

Działające w Chodlu Stowarzyszenie STORRADA, skupiające miłośników historii, będzie miało swoją reprezentację na Dymarkach Świętokrzyskich w Nowej Słupi.

W dniach 8-9 sierpnia w Nowej Słupi (woj. świętokrzyskie) odbędzie się festyn archeologiczny Dymarki 53 i ½. Członkowie działającego w Chodlu Stowarzyszenia STORRADA, skupiającego miłośników historii, a w szczególności historii doświadczalnej, biorą udział w imprezie od 2017 roku.

- Dymarki to najstarsza impreza archeologiczna w Polsce, organizowana corocznie w Nowej Słupi, która jest oddalona od Opola Lubelskiego zaledwie o około 80 km. Nowa Słupia to miejsce, gdzie przed wiekami mieszkające tam plemię Wandalów żyło, polowało, walczyło. Wytapiało też żelazo, czym Wandalowie słynęli w całej Europie - opisuje Sebastian Olszak ze STORRADY. - Nasi wojowie w większości to karatecy trenujący w Chodlu i Józefowie nad Wisłą oraz członkowie ich rodzin - dodaje. Z terenu powiatu opolskiego do Nowej Słupi wyrusza 35 wojów, którzy będą brali udział w m.in. wytopie żelaza metodą starożytną sprzed dwóch tysięcy lat, pokazach strojów rzymskich i barbarzyńskich czy manewrach wojsk.

dsm

eprasa.pl 69d26bffd6

Sam wizja zamieszkania w kontenerach sprawiła, że pierwszy raz w historii Puław lokatorskie długi zaczęły spadać

Stowarzyszenie lokatorów przekonuje Puławy, Lubartów i Lublin, że kontenery to okropny pomysł

Prezydentom Puław i Lublina oraz burmistrzowi Lubartowa oberwało się od działaczy Lubelskiej Akcji Lokatorskiej za pomysły stawiania kontenerów socjalnych. Kierowani mają być do nich trudni lokatorzy, nierobiący nic, by spłacić zadłużenie wobec miasta. Dla LAL to niehumanitarne i nieskuteczne rozwiązanie.

LAL: Kontenery są upodlające i niehumanitarne

Pod petycją podpisało się 250 osób, głównie z Lublina. Autorzy pisma od wymienionych samorządowców domagają się rezygnacji z zakupu kontenerów (Lubartów) oraz „usunięcia kontenerów socjalnych z lokalnych strategii, planów, kampanii i budżetu miasta w Lubartowie, Puławach oraz w Lublinie". Dużymi literami podkreślają w piśmie, że kontenery są ZŁE i nie rozwiązują problemów społecznych. Wymieniają argumenty – to m.in. gettoizacja przestrzeni i segregacja mieszkańców, stygmatyzacja osób w kryzysie, stwarzanie upodlających warunków życia. Działacze tłumaczą, że skierowanie kogoś do kontenera pogłębia trudną sytuację życiową tej osoby, m.in. ze względu na wyższe rachunki za ogrzewanie zimą. Dodatkowo lokatorzy mogą z tego powodu poszukiwać tańszych alternatyw grzewczych – piecyków czy butli – co może generować smog, a nawet grozić wypadkiem, np. eksplozją.

– Kontener rozgrzany do kilkudziesięciu stopni w lecie, z minusową temperaturą nie do wytrzymania w zimie, spływająca po ścianach skroplona woda, wilgoć i grzyb – to nie są godne warunki do życia dla lokatorów i lokatorek – przekonują aktywiści. Ponadto wskazują, że chociaż początkowo do kontenerów kierowani są lokatorzy „trudni", później przydział mogą dostawać również osoby po prostu czekające na lokal, w tym osoby niepełnosprawne czy rodziny z dziećmi.

Prezydent Puław: Upodlające jest spłacanie cudzych długów i bezkarność

Na petycję stanowczo zareagował prezydent Puław, Paweł Maj. Oficjalnie udzielił autorom krótkiej odpowiedzi, tłumacząc, że w budżecie miasta na obecny rok żadnych środków na zakup kontenerów nie przeznaczono, bo planowane na ten cel 350 tys. zł zostało przesunięte na potrzeby instytucji kultury: Muzeum Czartoryskich, ośrodka kultury Dom Chemika i Biblioteki Miejskiej.

Więcej Maj pisze na swojej prezydenckiej stronie FB, oświadczając,

Fot. Marta Pietroń

Paweł Maj,
prezydent Puław

Upadlające jest to, że to my wciąż musimy spłacać długi i tolerować naszą bezsilność wobec dłużników, którzy w świetle prawa są bezkarni. Nie płacąc swoich zobowiązań (ponad 7,5 mln), jawnie śmieją nam się w twarz

że w budżecie Puław na 2021 rok ponownie zaproponuje kupno kontenerów i liczy, że radni, inaczej niż w zeszłym roku, go poprą. Prezydent tłumaczy, że sama wizja postawienia kontenerów była skuteczna w walce z zadłużeniem lokatorów socjalnych wraz z ustanowionym przez niego programem odpracowywania długów. Jest z czym walczyć, bo pod koniec ubiegłego roku to zadłużenie wynosiło ponad 7 mln zł.

– Po tej decyzji Rady (o wykreśleniu kontenerów z budżetu 2020) drastycznie spadła ilość odpracowujących swe długi. W tym kilkunastoosobowej grupy Romów, którzy pierwszy raz w historii miasta Puławy w takiej ilości przystąpili do pracy. W zeszłym roku wizja zamieszkania w kontenerach sprawiła, że również pierwszy raz w historii miasta, długi zaczęły spadać o 131 tys. zł – pisze prezydent. Z komentarzy mieszkańców pod jego wpisem widać, że forsowany pomysł budowy kontenerów cieszy się społecznym poparciem.

Kamil Wąsik

200 tys. zł na kontenery w Lubartowie

W kwietniu radni zadecydowali o przeznaczeniu 200 tys. zł na zakup mieszkalnych kontenerów socjalnych. Za taką kwotę miasto może kupić dwa - cztery kontenery, zależnie od ich wielkości.

Wielu mieszkańców Lubartowa boi się takiego sąsiedztwa.

- Nie ma dobrej lokalizacji na tego typu lokale. Powinny być na obrzeżach, gdzie nie ma skupisk ludności, na takich ulicach jak Północna, Pradnik, Łąkowa, Krańcowa, Koźmińskiego - mówił Grzegorz Gregorowicz, przewodniczący RM.

Podobne zdanie ma radna Ewa Grabek.

- Kontenery powinny być poza centrum miasta - mówiła radna.

32-latek z Lubartowa wyrzucił z mercedesa kocięta

Policji udało się ustalić personalia mężczyzny, który wyrzucił z samochodu pudełko z małymi kotkami. Wszystko widziała osoba, która zaopiekowała się kociętami.

1 lipca br. wieczorem na ul. Nowodworskiej w Lubartowie przy garażach z dostawczego mercedesa wysiadł młody mężczyzna. Wyjął z auta kartonowe pudełko i pozostawił je przy garażach, a sam odjechał.

- Jak się okazało, po chwili z pudełka zaczęły wyskakiwać małe kocięta i rozbiegły się po placu. Na szczęście sytuację zauważyła osoba, która zaopiekowała się kociętami i o wszystkim zawiadomiła policję. Zostały one przewiezione do Lecznicy dla Zwierząt. Tam okazało się, że są w złym stanie zdrowia i muszą pozostać na obserwacji - informuje Jagoda Stanicka, rzecznik, lubartowskiej policji.

Świadek zdarzenia poinformował policjantów, którzy szybko ustalili, że zwierzęta porzucił 32-latek z Lubartowa.

- Mężczyzna przyznał się do winy. Za znęcanie się nad zwierzęciem i tym samym narażenie go na utratę życia lub zdrowia grozi nawet do trzech lat pozbawienia wolności - dodaje Stanicka.

Marcin Kusyk

Oszukiwali starsze osoby „na Kanadyjczyka", wpadli w ręce policji

59-letnia kobieta podawała się za obywatelkę Kanady

Oszuści okradli mieszkankę Lublina na 250 tys. zł. Zostali zatrzymani i aresztowani na trzy miesiące.

18 lipca emerytka, została zaczepiona przez nieznaną jej kobietę, gdy wyszła z mieszkania wyrzucić śmieci. Kobieta twierdziła, że właśnie przyleciała z Kanady i szuka swoich rodzinnych korzeni. Mówiła, że ich matki są spokrewnione. Opisywała, że w Kanadzie dobrze jej się powodzi. Starsza kobieta zaprosiła ją swojego mieszkania. Tam, wykorzystując nieuwagę gospodyni, oszustka znalazła ukryte pieniądze. Były to wszystkie oszczędności odkładane całe życie przez starszą mieszkankę Lublina. Pokrzywdzona zorientowała się dopiero po wyjściu nieznajomej kobiety. Tego samego dnia doszło do podobnego oszustwa w Zamościu. W podobny sposób starsze małżeństwo straciło 7 tysięcy złotych.

Policjanci ustalili, że w naszym województwie grasuje para oszustów w wieku 53 i 59-lat, która przemieszcza się samochodem po całym kraju i zatrzymuje się hotelach. 59-latka często zakłada peruki, aby utrudnić identyfikację. Jej partnerem w przestępczym procederze jest 53-latek z województwa pomorskiego. Policjanci namierzyli parę w Kielcach. Oszuści zostali zatrzymani, gdy zaparkowali mercedesa w centrum miasta. Policjanci zabezpieczyli znalezione przy nich ponad 30 tys. zł. peruki, rękawiczki oraz telefony komórkowe.

Marcin Kusyk

Starosta złamał ciszę? Jego sprawą nie zajmie się miejscowa policja

Sprawa wicestarosty puławskiego Leszka Gorgola, któremu Fundacja Wolności zarzuca złamanie ciszy wyborczej w dniu wyborów prezydenckich, nie posunęła się naprzód. Na razie krąży od komendy do komendy. Ostatecznie mają się nią zająć policjanci z Opola.

Najpierw sprawę Leszka Gorgola miała Komenda Miejska Policji w Lublinie, bo to właśnie tu Fundacja Wolności (mająca siedzibę w stolicy Lubelszczyzny) złożyła zawiadomienie o możliwości popełnienia przez niego wykroczenia. KMP przekazała jednak sprawę do Komendy w Puławach ze względu na właściwość miejscową. Teraz jednak wiadomo, że również ta jednostka nie zajmie się sprawą Leszka Gorgola. To z powodu pełnionej przez niego funkcji wicestarosty puławskiego. Szefostwo puławskiej policji uznało, że lepiej przekazać sprawę gdzie indziej, by uniknąć podejrzeń o stronniczość, które mogłyby się pojawić z racji relacji komendy i urzędu.

– Przyczyną przekazania sprawy do prowadzenia przez inną jednostkę jest potrzeba zachowania bezstronności w prowadzonych czynnościach wyjaśniających – wyjaśnia podkom. Ewa Rejn-Kozak z KPP Puławy.

Teraz sprawa została przekazana do KPP w Opolu Lubelskim. Tamtejsi policjanci czekają jeszcze na wpłynięcie akt sprawy.

W dniu I tury wyborów prezydenckich 28 czerwca po godz. 14 na swoim prywatnym koncie FB wicestarosta puławski Leszek Gorgol pochwalił się, że właśnie wrócił z głosowania i zachęcił, by inni poszli w jego ślady. Nie poprzestał jednak na tych słowach – w dalszej części wpisu wspomniał Pierwszą Damę Agatę Kornhauser-Dudę, z którą kilka razy porozmawiał, przy okazji jej wizyt w powiecie puławskim. Wpis okrasił swoim zdjęciem z Prezydentową.

– Dzięki tym rozmowom mogłem Ją bardziej poznać i dlatego Ją niezwykle cenię. I niech tak zostanie! Nie trzeba zmieniać! Mam też nadzieję, oczywiście po wyborach, na kolejne z Nią spotkanie na terenie naszego Powiatu Puławskiego! – napisał wicestarosta.

Kilka dni później na wpis natknął się Krzysztof Jakubowski, szef Fundacji Wolności. Działacz nie miał wątpliwości, że doszło do złamania ciszy wyborczej i dlatego o sprawie zawiadomił KMP w Lublinie. Zgodnie z Kodeksem wyborczym złamanie ciszy wyborczej jest zagrożone karą grzywny do 5 tys. zł. Sam wicestarosta krótko tłumaczy, że jest mu przykro z powodu złożonego zawiadomienia, czuje się niewinny i pozostawia ocenę sytuacji właściwym organom.

Kamil Wąsik

Policjanci z Kamionki uratowali 78-letniego mężczyznę

78-letni mieszkaniec Lublina w sobotę, 25 lipca, wyszedł z domu i szedł przed siebie. Dotarł do Wólki Krasienińskiej. Policja otrzymała zgłoszenie, że w tej miejscowości znajduje się starszy mężczyzna, który wydaje się zagubiony. Funkcjonariusze z posterunku w Kamionce znaleźli go, kiedy szedł drogą. Nie potrafił wyjaśnić, skąd się tam wziął i dokąd zmierza. Miał jednak przy sobie dokument tożsamości, dzięki któremu policjanci ustalili miejsce zamieszkania. Odwieźli go radiowozem do domu.

Marcin Kusyk

Siedmiolatek wpadł pod samochód

Chłopiec, wyjeżdżając rowerem dziecięcym z posesji na drogę, wpadł wprost pod nadjeżdżającego seata.

Było to we wtorek o godz. 18 na jednej z dróg w gminie Milejów.

- Kierowca osobówki, chcąc uniknąć zderzenia z dzieckiem, zaczął hamować i zjechał na lewą stronę. Niestety młody rowerzysta uderzył w pokrywę silnika, po czym upadł do przydrożnego rowu – informuje st. sierż. Izabela Zięba, rzeczniczka łęczyńskiej policji. Siedmiolatek został przetransportowany do szpitala dziecięcego.

Seatem kierował 20-letni mieszkaniec gminy Puchaczów. - Badanie wykazało, że był trzeźwy, jednak wstępny test ujawnił, że prawdopodobnie znajdował się pod wpływem środków odurzających – mówi st. sierż. Zięba.

Z tego powodu od kierowcy dodatkowo została pobrana krew. Policja zatrzymała jego prawo jazdy i dowód rejestracyjny.

Kamil Kulig

eprasa.pl 69d26bffd6

Grażyna S. dostała wyrok i wyszła na wolność

Sąd zakazał kobiecie kontaktowania się z ks. Wiesławem C. przez cztery lata

39-latka oskarżona w głośnej sprawie byłego proboszcza z Kurowa postanowiła dobrowolnie poddać się karze. Za robienie pornograficznych zdjęć swojej córce i wysyłanie ich księdzu została skazana na 2 lata i 10 miesięcy więzienia. Na razie wyszła na wolność.

Grażyna S. w sądzie zasłaniała twarz przed fotoreporterami. Z księdzem Wiesławem C. poznali się około 10 lat temu, gdy ten był jeszcze administratorem parafii w Niedrzwicy Dużej

Oddała się sprawiedliwości

Wyrok dla Grażyny S. zapadł 24 lipca, czyli już na pierwszej rozprawie w głośnej sprawie Wiesława C. – księdza oskarżonego o przestępstwa o podłożu pedofilskim. Taki szybki wyrok wynika z tego, że kobieta postanowiła dobrowolnie poddać się karze. Sąd uznał ją winną zarzucanych czynów i skazał na 2 lata i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Dodatkowo orzekł wobec niej 4-letni zakaz kontaktowania się z Wiesławem C.

Matka robiła sesje na zamówienie księdza

39-latka została uznana winną tego, że na prośbę księdza Wiesława C. przez trzy lata fotografowała swoją małoletnią córkę. Zdjęcia miały charakter pornograficzny – matka dokumentowała nagą sylwetkę dziecka, jej narządy rodne i przyjmowane wyzywające pozycje. Później wszystko przesyłała księdzu, który wówczas był proboszczem parafii w Kurowie i katechetą w miejscowej szkole. Ponadto kobieta oskarżona jest o to, że chociaż wiedziała o bezprawnych czynach popełnionych przez Wiesława C. nie powiadomiła o tym organów ścigania.

A kiedy zdejmował sutannę...

Proces księdza trwa, jednak jego jawność jest wyłączona. Na razie nie wyznaczono terminu kolejnej rozprawy. Wiesław C. oskarżony jest o to, że sam prezentował małoletniej córce Grażyny S. treści pornograficzne (własne nagie zdjęcia, zdjęcia genitaliów) i składał nastolatce propozycje obcowania płciowego i udziału w utrwalaniu treści pornograficznych, a także nakłaniał inną osobę (Grażynę S.) do prezentowania treści pornograficznych z udziałem małoletniej.

Za 5 miesięcy może starać się o wyjście

Na poczet kary pozbawienia wolności Grażynie S. sąd zalicza czas spędzony w areszcie. Była w nim ponad rok (12.07.19–24.07.20). Do odbycia kary pozostaje jej więc jeszcze rok i 10 miesięcy w więzieniu. Już pod koniec roku będzie mogła jednak starać się warunkowo wyjść.

– Oskarżona po odbyciu połowy kary może starać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Ponieważ zgodnie z wyrokiem na poczet kary zalicza jej się rok tymczasowego aresztowania, o takie zwolnienie może ubiegać się już po pięciu miesiącach odbywania kary. Oczywiście nie wiadomo czy takie zwolnienie otrzyma. Zadecyduje o tym sąd penitencjarny, właściwy dla miejsca, w którym będzie odbywać karę – wyjaśnia sędzia Joanna Chimosz, prezes Sądu Rejonowego w Puławach.

Kobiecie do odbycia kary pozostaje jeszcze rok i 10 miesięcy w więzieniu

Termin na uprawomocnienie wyroku minął 1 sierpnia, jednak przed wydaniem tego numeru „Wspólnoty" nie było jeszcze wiadomo, czy Grażyna S. nie złożyła apelacji pocztą – w tym przypadku liczy się data nadania.

Kamil Wąsik

Sypią się grzywny za nienoszenie maseczek

Petent nie chciał założyć maseczki w urzędzie, wicestarosta wezwał policję

POWIAT OPOLSKI:
Wyrok za nienoszenie maseczki usłyszały już dwie osoby. W kolejce po karę czeka też petent Starostwa Powiatowego w Opolu Lubelskim, który choć przyszedł do urzędu z maseczką to nie chciał jej założyć.

Janusz Złotucha (PiS), wicestarosta opolski
- To było jawnie aroganckie zachowanie. Tak samo ten pan zachowywał się w stosunku do pani w rejestracji petentów. Nie chciałem zaogniać sytuacji, więc wezwałem policję, bo ona jest uprawniona do interwencji w takich sprawach

asp. szt. Edyta Żur,
rzecznik KPP w Opolu Lubelskim
- Proponowany był mandat karny, ale petent kategorycznie odmówił przyjęcia

Odkąd wszedł w życie obowiązek noszenia maseczek w miejscach publicznych opolska policja skierowała do sądu dwa wnioski o ukaranie osób, które nie chciały dostosować się do obowiązującego nakazu.

Obie usłyszały już wyrok. I jest to wyrok skazujący. Jeden prawomocny, drugi jeszcze nie.

- W obydwu sprawach została wymierzona kara grzywny w wysokości 100 zł – podaje Magdalena Dobosz z Biura Prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Nie założył maseczki, choć zwracano mu uwagę

Na wyrok czeka też 33-letni mieszkaniec gminy Karczmiska. Gdy w lipcu pojawił się w Starostwie Powiatowym w Opolu Lubelskim interweniowała policja.

Interwencja była efektem telefonu, jaki wykonał wicestarosta. Janusz Złotucha (PiS) poskarżył się stróżom prawa na 33-latka, który przyszedł załatwić sprawę do wydziału komunikacji i nie chciał założyć maseczki, którą notabene miał przy sobie. Mimo iż został o to poproszony.

- Zapytany o to dlaczego nie jest w maseczce, odpowiedział, że nie musi, bo ma duszności. Więc ja poinformowałem petenta, że w takiej sytuacji może załatwić sprawę przez pełnomocnika albo za pośrednictwem internetu. A skoro ma duszności to niech założy przyłbice, którą można kupić. Usłyszałem w zamian, że nie będę uczył go co ma robić. I że on ma konstytucyjne prawo – relacjonuje Janusz Złotucha (PiS), wicestarosta opolski, którego zirytowało zachowanie petenta.

- To było jawnie aroganckie zachowanie. Tak samo ten pan zachowywał się w stosunku do pani w rejestracji petentów. Nie chciałem zaogniać sytuacji, więc wezwałem policję, bo ona jest uprawniona do interwencji w takich sprawach. Interwencja policji była bardzo profesjonalna i kulturalna – dodaje.

Dopiero po interwencji policji petent maseczkę założył.

Wniosek o ukaranie poszedł do sądu

Cała interwencja policji zakończyła się spisaniem notatki służbowej.

- Proponowany był mandat karny, ale 33-latek kategorycznie odmówił przyjęcia. Sporządzona została więc notatka służbowa w kierunku wniosku o ukaranie – mówi asp. Żur.

Gdy w miniony wtorek rozmawialiśmy o całym zajściu z rzeczniczką opolskiej policji zapewniała nas, że będą musieli sprawdzić czy mężczyzna rzeczywiście poczuł się źle i nie mógł założyć maseczki, gdyż nie chcą nikogo niesłusznie pociągać do odpowiedzialności.

Policja zadziałała w tej sprawie bardzo szybko. W czwartek otrzymaliśmy informację, że 33-latek został już przesłuchany. I przyznał się do winy.

- Podczas przesłuchania wycofał się z tego co powiedział w dniu interwencji przy policjantach, że ma problemy zdrowotne. Przyznał się do winy i złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze grzywny – informuje asp. Żur.

Aroganckim zachowaniem petenta policjanci nie będą się zajmowali.

- Musiałoby to nosić albo znamiona zakłócenia porządku publicznego, albo zniesławienia urzędnika. Nie zostaliśmy jednak powiadomieni przez wicestarostę, że został zniesławiony, ani też, że doszło do naruszenia porządku publicznego, więc w tym kierunku nie będziemy nic robić – przyznaje.

Wicestarosta krytykowany

Policyjna interwencja wprawiła w zdumienie samych urzędników starostwa. Pojawiły się też głosy krytyki pod adresem wicestarosty.

- Pracuje już tu kilkanaście lat i nie przypominam sobie, aby ktoś wzywał na petenta policję. Jakie my wystawiamy świadectwo sobie? Tak obsługujemy ludzi w urzędzie? Jeden wstyd – komentuje całe zajście urzędnik.

- Nie widzę żadnych przeciwwskazań, żeby nie zrobić tego jeszcze raz – mówi wicestarosta Złotucha. – Nie pozwolę na coś takiego w starostwie, aby nasi pracownicy byli zarażeni. Jak my pójdziemy w kwarantannę to będzie paraliż urzędu – twierdzi.

Były włodarz powiatu wspomina o jednym przypadku policyjnej interwencji w Starostwie Powiatowym w Opolu Lubelskim.

- Wicestarosta Gąsior wzywał policję jak dostał w twarz od szwagra. To był jedyny przypadek. Bywają trudni petenci, czasami chorzy, ale funkcja publiczna, władza, wymaga cierpliwości i empatii – mówi Zenon Rodzik, dziś radny powiatowy (PSL). I dodaje: - Jak wicestarosta nie ma innych zajęć tylko ustawianie kolejki to „rzeczywiście sprawa rangi wicestarosty". Od tego jest naczelnik, zastępca, a co najwyżej sekretarz powiatu.

Agnieszka Ciekot

eprasa.pl 69d26bffd6

W ciągu ub.r. w powiecie lubartowskim odstrzelono 914 dzików, pomór stwierdzono tylko u kilku

ASF przetrzebił nasze gospodarstwa. Powiatowy lekarz weterynarii: Bioasekuracja to często „pic na wodę"

POWIAT LUBARTOWSKI: - Niektórzy rolnicy mówią: „Jak ma być u mnie pomór, to będzie". To jest niepoważne - alarmuje Konrad Saweczko, powiatowy lekarz weterynarii. Wprowadzenie wymagań wobec rolników w związku z ASF drastycznie zmniejszyło liczbę gospodarstw z trzodą chlewną.

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Lubartowskiego sprawozdanie z działalności w ostatnim roku przedstawił szef Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Lubartowie. Konrad Saweczko sporo uwagi poświęcił ASF na naszym terenie.

Każda „obrotowa" świnia przechodzi testy

W 2019 roku stwierdzono jedno ognisko afrykańskiego pomoru świń w powiecie lubartowskim: w Talczynie w gminie Kock.

- Tam było siedem sztuk świń, czyli bardzo małe gospodarstwo. To było proste do załatwienia, uśpienie siedmiu zwierząt - zaznaczył Konrad Saweczko.

W związku z wystąpieniem ogniska, Komisja Europejska zmienia zasięg stref zagrożenia ASF: czerwonej, żółtej i niebieskiej. Żółta to obszar ochronny, czerwona to obszar objęty ograniczeniami, niebieska to obszar zagrożenia. W tej ostatniej obowiązują największe restrykcje.

- My jesteśmy instytucją, która egzekwuje wykonywanie przepisów. Ale jesteśmy instytucją z ludzką twarzą. Wie to każdy, kto zna lubartowską weterynarię

- Wszystkie świnie idące do rzeźni lub obrotu z terenu obszaru niebieskiego muszą zostać poddane badaniom. To jest ten problem. W powiecie lubartowskim mamy aktualnie cztery gminy w strefie czerwonej: Jeziorzany, Michów, Kamionka i Abramów. Tam nie ma obowiązku przeprowadzania badań. Z pozostałych terenów w powiecie musimy niestety pobierać próbki krwi od wszystkich świń, które są przeznaczone do

Konrad Saweczko,
powiatowy lekarz weterynarii

- Wiele kontroli wypada pozytywnie, ale to jest tzw. „pic na wodę". Np. rolnik w gospodarstwie rozłożył „chodnik", który ma spełniać rolę maty dezynfekcyjnej. Czy to jest mata spełniająca wymagania?

obrotu. Dopiero po otrzymaniu negatywnych wyników badań na ASF mogą być transportowane do innego gospodarstwa lub rzeźni. Jest to kłopotliwe i bardzo kosztowne, bo badania idą w tysiące - opisuje powiatowy lekarz weterynarii.

„Pic na wodę"

Właściciele gospodarstw z trzodą chlewną muszą m.in. rozkładać maty dezynfekcyjne. W ub.r. inspekcja weterynaryjna przeprowadziła 912 kontroli w gospodarstwach powiatu lubartowskiego.

- Wiele kontroli wypada pozytywnie, ale to jest tzw. „pic na wodę". Na przykład: rolnik w gospodarstwie rozłożył „chodnik", który ma spełniać rolę maty dezynfekcyjnej. Czy to jest mata spełniająca wymagania? No niekoniecznie. Rolnicy podchodzą do tego na zasadzie „żeby coś było, żeby się do mnie nie przyczepili, nie dali mandatu". To jest niepoważne. Niektórzy rolnicy mówią: „Jak ma być u mnie pomór, to będzie". Nie mówię o dużych gospodarstwach, gdzie ta bioasekuracja jest na wyższym poziomie - alarmuje Konrad Saweczko, jednocześnie zaznaczając, że pracownicy PIWET-u wykazują się cierpliwością: - Są rolnicy, którzy po czterech kontrolach dalej mówią, że nie wiedzą, o co chodzi. Jesteśmy cierpliwi, ale ta cierpliwość ma swoją cenę. Im gorzej są zabezpieczone gospodarstwa, tym większe jest ryzyko wystąpienia ASF. A to już nie są żarty.

Odstrzelili prawie tysiąc dzików

Rolnicy od lat wskazują, że główną przyczyną rozprzestrzeniania się afrykańskiego pomoru świń jest zbyt duża populacja dzików, które roznoszą wirusa. W ub.r. na terenie powiatu lubartowskiego wykryto 19 przypadków ASF u dzików. W ciągu ub.r. odstrzelono 914 dzików: 714 w ramach planowanego odstrzału i 200 na podstawie rozporządzenia powiatowego lekarza weterynarii o dodatkowym odstrzale.

- Według oficjalnych wyliczeń Polskiego Związku Łowieckiego po tych odstrzałach populacja dzika nie przekracza 0,05 dzika na jeden kilometr kwadratowy. Na podstawie tych danych można wnioskować, że zagrożenie ze strony dzików jest minimalizowane. Ale to są dane oficjalne, a te są często na wyrost - stwierdza Konrad Saweczko.

Każdy padły lub odstrzelony dzik jest badany na ASF. Już w 2020 roku PIW w Lubartowie przebadał 600 próbek pobranych od dzików - 590 odstrzelonych i dziesięciu padłych. Wyniki dodatnie wyszły tylko w przypadków czterech sztuk zwierząt.

- To bardzo mało. W niektórych powiatach mają po 50, 100 przypadków. Szczególnie w południowej części województwa, w okolicach Hrubieszowa, Tomaszowa Lubelskiego - zaznacza Konrad Saweczko.

Niemniej, powiatowy lekarz weterynarii przestrzega: - Wystąpienie ogniska ASF jest nadal bardzo realne. I może się to wiązać z ogromnymi stratami hodowców i państwa.

Lawinowy spadek liczby gospodarstw z trzodą

W 2019 roku w powiecie lubartowskim zarejestrowanych było 743 gospodarstw utrzymujących trzodę chlewną. To duży spadek względem poprzedniego roku, gdy było takich gospodarstw 1,2 tys.

- Trzeba się spodziewać, że w br. w skali powiatu będzie już tylko około 500 gospodarstw utrzymujących trzodę chlewną - przewiduje Konrad Saweczko.

Na tę kwestię uwagę zwrócił Jarema Paprocki, wiceprzewodniczący Rady Powiatu.

- Liczba gospodarstw utrzymujących trzodę chlewną spadła o 1/3. Duże hodowle są w stanie sobie poradzić ze sfinansowaniem bioasekuracji. Małe gospodarstwa już nie - uważa radny.

Warunki bioasekuracji zarówno dla wielkich hodowli liczących tysiące sztuk trzody chlewnej, jaki i dla małych gospodarstw, w których rolnik trzyma kilka świń, są takie same.

- Nie ma w przepisach odstępstw dla mniejszych gospodarstw - przyznał Konrad Saweczko. - My jesteśmy instytucją, która egzekwuje wykonywanie przepisów. Ale jesteśmy instytucją z ludzką twarzą. Wie to każdy, kto zna lubartowską weterynarię. Nie jesteśmy nieludzcy, jak to bywa w różnych powiatach. Staramy się rolnikom pomagać, nie przeszkadzać - zapewnił.

ZAREJESTROWANE HODOWLE W POWIECIE LUBARTOWSKIM

2311 - stada bydła
913 - stada koniowatych
714 - gospodarstwa z trzodą chlewną
416 - pasiek pszczelarskich
55 - fermy drobiu
41 - stad kóz
11 - stad owiec

„Bardziej problem mentalny niż finansowy"

Powiatowy lekarz weterynarii uważa jednak, że koszty zapewnienia odpowiedniej bioasekuracji w gospodarstwie utrzymującym trzodę chlewną „nie są aż tak wielkie".

- Mata, gąbka to koszt 200 zł. 5 kg środka dezynfekującego to 300 lub 400 zł. Opryskiwacz to jest 100 zł. Niech to będzie nawet 1 tys. zł. Czyli dwie sprzedane świnie. I to wystarczy na pół roku - wyliczył Konrad Saweczko. - Najważniejsza jest świadomość rolnika. A nie: „przychodzę z lasu, gdzie byłem na jagodach i wchodzę od razu bez przebierania do chlewni, bo świniom trzeba dać jeść...". Tak było w 2018 roku w Drewniku (gm. Jeziorzany), gdy rolnik poszedł z koszenia łąki prosto do chlewni i powstało ognisko. To jest bardziej problem mentalny niż finansowy dla małych rolników - dodał.

Zdaniem Konrada Saweczki, niekoniecznie to koszty zachowania bioasekuracji i wymagające rygory w tym zakresie są powodem likwidacji małych hodowli trzody chlewnej w naszym powiecie.

- Często rolnikom po prostu się już nie chce trzymać świń. To śmierdzi... Wieś się niestety zmienia. Ludzie nie trzymają krów, drobiu. Mamy teraz w powiecie 400 czy 500 bydlęcych gospodarstw. Na początku XXI wieku było ich 2,5 tys. Sam mam brata ciotecznego, który zawsze trzymał po 200 sztuk świń. Teraz świń nie ma w ogóle, ale za to pobiera dopłaty za to, że... nie ma świń. Tak to wygląda - opisał na przykładzie szef lubartowskiego PIW.

Dominik Smagała

Z PORTALU Lublin24.pl

Za winnego został uznany tylko jeden z oskarżonych: Marcin S.

Kara więzienia za blokowanie Marszu Równości

Trzy miesiące pozbawienia wolności - taką karę Marcinowi S. wymierzył sąd za chuligański występek podczas Marszu Równości. Mężczyzna trzymał baner, tamując drogę przemarszu manifestujących. Sześć osób zostało w tej sprawie uniewinnionych.

Siedem osób: sześciu mężczyzn i jedna kobieta zasiadało na ławie oskarżonych w sprawie rozstrzyganej przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód. Byli oskarżeni o to, że podczas drugiego Marszu Równości w Lublinie, 28 września ub.r., wzięli czynny udział w zbiegowisku: wiedząc, że jego uczestnicy dopuszczają się zamachu na ludzi lub mienie, rzucając przedmiotami w uczestników i policjantów. A to popełniony publicznie występek o charakterze chuligańskim.

Dwie blokady Marszu Równości

Drugi Marsz Równości w Lublinie rozpoczął się pod Centrum Spotkania Kultur, a następnie jego trasa przebiegła ulicami Lipową, Narutowicza, Głęboką, Sowińskiego i al. Racławickimi.

- Jak wynika z nagrania monitoringu, na trasie przemarszu kontrmanifestanci ustawili dwie blokady: na skrzyżowaniu al. Racławickich, Lipowej i Krakowskiego Przedmieścia oraz na ul. Sowińskiego. Polegało to na tym, że kontrmanifestanci stali za banerem tarasującym przejście marszu. Musieli oni zostać siłowo usunięci przez kordon policji, czyli zepchnięci z drogi przy użyciu gazu łzawiącego czy armatek wodnych - nakreślił i przypomniał sędzia Łukasz Czapski.

Więzienie za trzymanie baneru i nieschodzenie z drogi

Za winnego został uznany tylko jeden z oskarżonych: Marcin S.

- Z nagrań monitoringu wynika, że trzymał on baner w sytuacji, kiedy cała grupa kontrmanifestantów była spychana przez policjantów. Tu były dwie grupy kontrmanifestantów: jedna stawiała czynny opór i rzucała w stronę policji nieustalonymi przedmiotami oraz druga, w której był Marcin S., stojąca z banerem i niepodejmująca aktywnych działań wobec policjantów czy uczestników marszu - uzasadnił sędzia. - Sąd uznał, że Marcin S. brał czynny udział w zbiegowisku. Czynny udział może również nastąpić przez niepodejmowanie konkretnych działań, ale znajdowanie się w grupie osób dopuszczającej się gwałtownego zamachu na ludzi lub mienie i niejako solidaryzowanie się z postawą tych osób - dodał sędzia Łukasz Czapski.

Sąd skazał go na karę trzech miesięcy pozbawienia wolności oraz zapłatę 100 zł nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

- Dolna granica kary to dwa miesiące pozbawienia wolności. Z uwagi na uprzednią karalność musiała tu być orzeczona kara bezwzględna - zaznaczył sędzia.

Tylko się patrzyli. Albo krzyczeli do policjantów „Zamknij mordę!"

Izabela O., Igor P., Marek P., Oskar W., Kamil R. oraz Dawid B. zostali uniewinnieni.

- Z nagrań monitoringu wynika, że Izabela O. stała w punkcie pierwszej zapory i jedynie przyglądała się, co się dzieje. Igor P. w tym samym czasie podszedł do baneru i zrobił mu zdjęcie. Marek P. trzymał baner, ale tylko wtedy, gdy kontrmanifestanci nie byli jeszcze spychani z jezdni. Oskar W. i Kamil R. kierowali okrzyki do policji, konkretnie „Zamknij mordę!", nie było jednak w tamtym momencie żadnej interakcji między policjantami a kontrmanifestantami. Dawid B. jedynie stał na trasie marszu, na al. Racławickich, już po przełamaniu wspomnianych barier kontrmanifestantów. W tamtym momencie, gdy policja dochodziła do kontrmanifestantów, to oni schodzili z drogi - wyjaśnił sędzia Łukasz Czapski.

Wyrok nie jest prawomocny.

Dominik Smagała

eprasa.pl 69d26bffd6

III liga: Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Podlasie Biała Podlaska 2:1 (1:0) Kalita i Wojczuk z pierwszymi trafieniami

Trwa dobra passa Orląt. Zwycięstwo w derbach

Po zwycięstwie w finale wojewódzkiego Pucharu Polski z Chełmianką Orlęta były faworytem w meczu z młodą drużyną Podlasia. Gospodarze dopisali sobie ostatecznie trzy punkty, ale w końcówce byli bliscy roztrwonienia przewagi.

Piłkarze Orląt ostatnio mają powody do świętowania co trzy dni. Niepokoi jednak osiemnastoosobowa tylko kadra, która może okazać się zbyt wąska do grania ośmiu meczów miesięcznie

fot. Cezary Hince

Trener Artur Bożyk wrócił do podstawowego ustawienia linii obrony z Mateuszem Chyłą i Radosławem Kursą w środku, Arkadiusz Kot zajął zaś miejsce w pomocy. Szkoleniowiec Podlasia Władimir Geworkian posłał do boju klubową młodzież wspartą grającym asystentem trenera Przemysławem Skrodziukiem (najstarszy w drużynie - 27 lat), Kamilem Kocołem, Tomaszek Nieścierukiem i Jarosławem Kosieradzkim. Szansę debiutu otrzymało kilku graczy urodzonych w roku 2003. Przed meczem w okolicach szatni gospodarzy można było usłyszeć skargi, że Podlasie nie wyraziło zgody na przełożenie spotkania na niedzielę. W efekcie Orlęta musiały rozegrać dwa trudne mecze w ciągu trzech dni. W sierpniu, wliczając pucharowy bój z Pogonią Siedlce, drużyna z Radzynia na boisko wyjdzie osiem razy!

Mecz rozpoczął się od minuty ciszy upamiętniającej rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Syrena w Urzędzie Miasta zacięła się i wyła ok. 25 minut. Miejscowi od początku zepchnęli rywala do defensywy, co przyniosło efekt w 23. minucie. Karol Kalita przy zupełnie pasywnej postawie obrońców przyjął piłkę 12 metrów od bramki, jednym zwodem pozbył się asysty stoperów i z siedmiu metrów huknął do siatki. W drugiej połowie Podlasie musiało zagrać odważniej, mecz nabrał rumieńców. W 55. min. gospodarzy uratowały dwie dobre interwencji Bartosza Klebaniuka, który bronił strzały Olafa Martynka. Chwilę później było 2:0. Z prawej strony pola karnego Maciej Wojczuk zdołał odwrócić się z piłką i mocnym strzałem pokonał Oskara Kasperka.

Orlęta musiały rozegrać dwa trudne mecze w ciągu trzech dni

Wbrew oczekiwaniom Podlasie nie złożyło broni. Chytrym, minimalnie niecelnym strzałem z wolnego popisał się Kocoł, w poprzeczkę huknął Nieścieruk, kilka razy z trudnymi dośrodkowaniami musiał mierzyć się Klebaniuk. W 87. min. po dobrej akcji prawą stroną w polu karnym znalazł się zupełnie niepilnowany, debiutujący w III lidze, wychowanek TOP54 Biała Podlaska szesnastoletni Gabriel Mierzwiński i pewnie trafił do siatki. W końcówce Orlętom wyraźnie zabrakło sił, jednak korzystny wynik utrzymały do końca.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski – Podlasie Biała Podlaska
2:1 (1:0)

Bramki: Kalita (23), Wojczuk (56) – Mierzwiński (87).
Orlęta: Klebaniuk – Nowosadko (57 Idzikowski), Kursa, Chyła, Szymala, Kobiałka, Kot (67 Rycaj), Kamińska, Syryjczyk (67 Kuźma), Wojczuk (90 Korolczuk), Kalita,
Podlasie: Kasperek – Marczuk, Kosieradzki, Chmielewski, Całka (73 Jemioł), Szabaciuk, Nieścieruk, Kocoł, Martynek (84 Mierzwiński), Zabielski, Dmitruk (62 Golba).
Żółte kartki: Kot, Nowosadko – Całka, Nieścieruk, Kosieradzki, Szabaciuk, Chmielewski, Zabielski, Kocoł.
Sędziował: Jamka (Kielce).
Widzów 500

Zbigniew Smółko

W następnej kolejce

Ciekawostką (acz fanów polskiej ligowej piłki mało co już dziwi...) jest fakt, że nie jesteśmy do końca pewni, kto z kim, kiedy i gdzie zagra w następnej kolejce rozgrywek. Kiedy kalendarz był już gotów, niespodziewanie do III ligi spadła Stal Stalowa Wola i mamy w tej chwili 21 drużyn w rozgrywkach. Dodatkowo „Stalówka" zabiega przy zielonym stoliku, żeby jednak może zagrać w II lidze... Gdyby jednak wszystko zostało po staremu, Orlęta wybiorą się do Ostrowca Świętokrzyskiego (sobota, godz. 17), w którego barwach występuje m.in. niegdysiejszy snajper biało-zielonych Szymon Stanisławski (gol w pierwszej kolejce w przegranym meczu z Sokołem Sieniawa). W tym samym czasie Podlasie podejmie rezerwy Cracovii, które po dość wyrównanym meczu pokonały Avię Świdnik 1:0

III LIGA

WYNIKI 1. KOLEJKI
Orlęta - Podlasie 2:1
Bramki: Kalita 23`, Wojczuk 56` – Mierzwiński 87`.
Lewart - Podhale 0:1
Bramka: Skórski 66`.
Wisła P. - Wólczanka 2:1
Bramki: Drozdowicz 66`, Paluchowski 86` - Dusiło 5`.
Siarka - Wisłoka 0:1
Bramka: Sojda 19`.
Wiązownica - Hetman 3:0
Bramki: Wydra 28`, Sokołenko 52`, Rop 86`.
Stal - Korona II 1:2
Bramki: Cygan 54` - Sewerzyński 63` (k), Długosz 90`.
Łagów - Jutrzenka 0:1
Bramka: Czerwiak 76` (s).
Sokół - KSZO 3:1
Bramki: King 20`, Drelich 38`, Mazurek 70` Stanisławski 54`.
Cracovia II - Avia 1:0
Bramka: Bała 68` (k).
Wisła S. - Chełmianka 3:1
Bramki: Tyl 41`, 69` (k), Bełczowski 90+2` - Kotowicz 88`.

NASTĘPNE KOLEJKI
(08.08., sobota): Podlasie - Cracovia II (godz. 17:00), Jutrzenka - Wisła P. (godz. 11:00), Lewart - Siarka (godz. 17:00), KSZO - Orlęta (godz. 17:00), Podhale - Avia, Wólczanka - Sokół, Korona II - ŁKS Łagów, Hetman - Stal, Chełmianka - KS Wiązownica, Wisłoka - Wisła S.
(12.08., środa): Wisła P. - Korona II (godz. 18:00), Orlęta II - Wólczanka (godz. 17:00), Wisła S. - Lewart (godz. 18:00), Avia - Podlasie (godz. 17:00), Siarka - Podhale, KS Wiązownica - Wisłoka, Stal - Chełmianka, ŁKS Łagów - Hetman, Sokół - Jutrzenka, Cracovia - KSZO.

mp

Wisła Puławy - Wólczanka Wólka Pełkińska 2:1 (0:1)

Drozdowicz wyrównał, „Paluch" dał punkty

Gracze Wisły rozpoczęli sezon 2020/2021 od wygranej z bardzo niewygodnym rywalem. W inauguracyjnej kolejce podopieczni Mariusza Pawlaka pokonali Wólczankę Wólka Pełkińska 2:1. Wygrana nie przyszło łatwo.

W samej końcówce Adrian Paluchowski zapewnił trzy punkty swojej ekipie. Zawodnik pozyskany ze Stali Mielec wykorzystał podanie od Emila Drozdowicza

Już w 5. minucie w dość niespodziewanych okolicznościach straciliśmy gola. Rafał Dusiło, stojąc na szesnastym metrze tyłem do bramki, wstrzelił piłkę w pole karne, a ta wpadła do siatki. Wiślacy długo nie mogli złapać rytmu, a wszelkie próby skontrowania były natychmiast przerywane faulem. Po upływie dwudziestu minut mogliśmy odetchnąć z ulgą, bo Krzysztof Pietluch pomylił się w dogodnej sytuacji. Dopiero od tego momentu gospodarze zaczęli powoli stwarzać sobie sytuacje do zdobycia gola. Po jednym z rzutów rożnych do siatki trafił Mateusz Pielach, ale sędzia dopatrzył się spalonego. Tuż przed końcem pierwszej połowy po dograniu Kacprzyckiego piłki nie sięgnął Adrian Paluchowski.

W drugiej połowie to wiślacy byli już stroną dominującą i dążyli do zdobycia gola wyrównującego. To się udało w 55. minucie za sprawą Adriana Paluchowskiego, ale ku zdziwieniu obecnych na stadionie, arbiter dopatrzył się zagrania ręką snajpera przy przyjęciu piłki. W 66. minucie Emil Drozdowicz dopadł do bezpańskiej piłki i uderzył w długi róg, nie dając szans bramkarzowi na skuteczną interwencję. Dwadzieścia minut później padł zwycięski gol. Doskonałe podanie w pole karne posłał rezerwowy Tomasz Zając, a tam Emil Drozdowicz podał do Paluchowskiego, który dopełnił formalności. Tuż przed końcowym gwizdkiem Adrian Paluchowski mógł zdobyć kolejnego gola, ale w sytuacji sam na sam trafił w nogi golkipera gości.

- Pokazaliśmy charakter, ale nie to, na co nas stać. Mieliśmy za rywala dobry i młody zespół z Wólki Pełkińskiej. W pierwszej połowie mieliśmy problem z pierwszą piłką po przechwycie. Wyglądało to nie najlepiej. Po przerwie zmieniliśmy ustawienie. Próbowaliśmy grać wysokim pressingiem. Nie wychodziło nam wszystko, ale widziałem złość moich podopiecznych - mówi Mariusz Pawlak.

Szkoleniowiec Wisły zauważył, że potrzebuje jeszcze chwili, by zespół wszedł na wyższy poziom. - Ambicji było dużo, jak również niedokładności - dodaje.

Wisła Puławy - Wólczanka Wólka Pełkińska
2:1 (0:1)

Bramki: Drozdowicz 66`, Paluchowski 86` - Dusiło 5`
Wisła: Kołotyło - Brągiel (84` Zając), Pielach, Kiczuk, Cheba, Skałecki, K. Puton, Bartosiak (65` Pigiel), Kacprzycki (90+1` Piotrowski), Drozdowicz, Paluchowski.
Wólczanka: Bieniek - Pawłowski, Szczypek (90` Cybula), Dusiło (60` Matofij), Durda (72` M. Olejarka), Bała (72` Galara), Pietluch, Gul, Podstolak, Łazarz (72` Mazurek), Wach.
Żółte kartki: Kiczuk, Kacprzycki - Bała, Wach.
Sędziował: Moskal (Kielce).
Widzów: 600.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Mateusz Połynka, dziennikarz

Jutrzenka - Wisła 0:2
Jeśli puławianie myślą o awansie, taki mecz muszą bezwzględnie wygrać. Jutrzenka wydaje się jedną ze słabszych drużyn w stawce
Podlasie - Cracovia II 1:0
Lewart - Siarka 1:2
KSZO - Orlęta 2:0

mp

IV LIGA - gr. I

WYNIKI 1. KOLEJKI
Orlęta - Opolanin 0:4
Powiślak - Lublin. 3:2
Lutnia - POM Iskra 3:1
Włodaw. - Bizon 1:2
Start II - Górnik II 1:0
Sparta - Huragan 0:4

NASTĘPNE KOLEJKI
(08/09.08): Opolanin - Bizon (sob., godz. 13:00), Huragan - Lutnia (sob., godz. 17:00), Górnik II - Powiślak (sob., godz. 11:00), Orlęta - Start (sob., godz. 17:00), POM Iskra - Włodawianka, Lublinianka - Sparta.

(12.08., środa): Start - Opolanin (godz. 17:30), Powiślak - Orlęta (godz. 17:00), Sparta - Górnik II (godz. 17:00), Lutnia - Lublinianka (godz. 17:00), Włodawianka - Huragan (godz. 17:00), Bizon - POM Iskra (godz. 17:00).

mp

eprasa.pl 69d26bffd6

III liga: Lewart Lubartów - Podhale Nowy Targ 0:1

Dobry mecz Lubartowian, ale bez punktów

Od porażki rozpoczęli nowy rozdział w III lidze piłkarze Lewartu. Biało-niebiescy ulegli Podhalu Nowy Targ, które według szkoleniowca lubartowian, będzie bić się o górną część tabeli.

Dawid Pożak i spółka zaprezentowali się z dobrej strony, lecz w starciu z Podhalem musieli uznać wyższość gości (fot. Piotr Wołowik)

- W dzisiejszym meczu byliśmy bardzo dobrze zorganizowani. Skupiliśmy się na skrupulatnej grze w defensywie, oczywiście szukając swoich szans w ataku. Podhale nie miało wielkich sytuacji, by zdobyć gola. Jedyny padł małej koncentracji w polu karnym. Zgubiliśmy krycie i Łukasz Nawrot dośrodkował, zaś Błażej Skórski dostawił tylko nogę - mówi Tomasz Bednaruk.

Opiekun lubartowian przyznaje, że jego zespół pokazał się z dobrej strony. - Jestem zadowolony ze swoich chłopców. Obie drużyny miały największe zagrożenie po stałych fragmentach gry. Zarówno my, jak i goście z Nowego Targu - dodaje.

Pojawiły się dwie kontrowersje. Michał Budzyński główkował, zaś piłka odbiła się od ręki jednego z defensorów. - W końcówce Stanisław Niewiński był wycinany, jednak sędzia nie zdecydował się na „wapno", chociaż wygrał pozycję i był pierwszy przy piłce - mówi Bednaruk.

Jak przyznaje popularny „Dziki" mecz mógł się podobać. - Kibice nie mogli narzekać na poziom spotkania. Może nie było fajerwerków, ale pamiętajmy, że graliśmy z doświadczoną drużyną, która nie raz ogrywała tuzów tej ligi. W końcówce zagraliśmy agresywniej, wyżej. Napsuliśmy im trochę krwi. Cieszy to, że moi zawodnicy nie przestraszyli się rangi spotkania. Wierzę, że taki Konrad Nowak, Arek Maksymiuk czy Michał Budzyński będą nadawać ton naszym poczynaniom - kończy szkoleniowiec.

- To był bardzo ciężki mecz. Widać, że przeciwnik nieprzypadkowo jest czołową drużyną od kilku lat. Niedawno otarli się o drugą ligę. Niestety nie udało się dziś zdobyć punktów, ale na pewno jest też dużo pozytywów, które możemy wyciągnąć z tego meczu. Nie łamiemy się i już skupiamy się na sobotnim starciu z Siarką. W sobotę damy z siebie 101%, aby zdobyć pierwsze punkty - mówi Łukasz Najda, zawodnik Lewartu.

Lewart Lubartów - Podhale Nowy Targ
0:1 (0:0)

Bramka: Skórski 66`.

Lewart: Wójcicki - Świech, Zbiciak, Budzyński, Niewiński, Najda (73` Fularski), Maksymiuk, Buczek (82` Buczek), Szczotka, Pożak, Nowak (78` Żelisko).
Podhale: Styrczula - Lewiński, Nawrot, Potoniec, Molis (88` Misiura), Tonia, Mizia (76` Burnat), Skórski, Mianowany, Dynarek, Wajsak (64` Dudek).
Żółte kartki: Pożak, Buczek, Zbiciak - Mianowany.

mp

IV LIGA - gr. II

WYNIKI 1. KOLEJKI
Victoria - Gryf 0:0
Granit - Unia H. 3:0
Tomasovia - Kłos 8:0
Świdnicz. - Unia B. 4:2
Grom - Kryształ 3:1
Łada - Huczwa 0:3 (walkower)

NASTĘPNE KOLEJKI
(08/09.08): Gryf - Huczwa, Kryształ - Łada, Unia B. - Grom, Kłos - Świdniczanka, Unia H. - Tomasovia, Victoria - Granit.
(12.08): Granit - Gryf, Tomasovia - Victoria, Świdniczanka - Unia H., Grom - Kłos, Łada - Unia B., Huczwa - Kryształ.

mp

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Tomasz Bednaruk, trener Lewartu

Lewart - Siarka 2:1
Wygramy jedną bramką. Chcemy punktować. Ostatnio graliśmy sparing w Tarnobrzegu i był wynik bezbramkowy. U siebie chcemy triumfować i zadowolić naszą publiczność.
Jutrzenka - Wisła 0:2
Podlasie - Cracovia II 1:1
KSZO - Orlęta 2:1

IV liga: Orlęta Łuków - Opolanin Opole Lubelskie 0:4

Opolanin w niebie, Orlęta w piekle

Zespół z Opola Lubelskiego po czterech latach gry w Klasie Okręgowej wspiął się na wyższy poziom i rozpoczął walkę na czwartoligowych boiskach idealnie. Podopieczni Daniela Szewca rozbili Orlęta w Łukowie.

Bohaterem Opolanina został Dominik Banach. Niespełna 18-letni zawodnik ustrzelił hat-tricka w IV-ligowym debiucie

- Wynik mówi sam za siebie. Do straty pierwszej bramki mecz był wyrównany. Nasze nieszczęście rozpoczęło się od zagrania ręką Adriana Siemieniuka, który chciał wybić piłkę z własnego pola karnego. Mogliśmy wyrównać, lecz ten sam gracz nie trafił z 11 metrów. Tak naprawdę była to jedyna nasza okazja - mówi Robert Różański, trener Orląt.

Sędzia wskazał na „wapno", a pewnym egzekutorem okazał się Dominik Banach. 18-latek został bohaterem Opolanina, bo zdobył jeszcze dwie bramki. „Domino" podwyższył po świetnej akcji Kamila Króla, który minął dwóch zawodników i dał asystę, którą wykorzystał kolega, a następnie ustalił wynik zawodów po podaniu Bartłomieja Konecznego. Banach otrzymał futbolówkę w polu karnym, świadomie się z nią obrócił i uderzył nie do obrony.

- Nie można chcieć niczego więcej. Opolanin długo nie grał na tym poziomie rozgrywkowym, ale daliśmy sygnał, że chcemy walczyć. Początek nie był łatwy, chociaż mieliśmy kontrolę nad spotkaniem. Z każdą minutą przejmowaliśmy inicjatywę i strzelaliśmy bramki. Mamy bardzo ważną wygraną. Dominik Banach? Potrafi strzelać i to udowodnił. To wszechstronny zawodnik. Wiem, że hat-trick w debiucie da mu pewność siebie - mówi Daniel Szewc, trener Opolanina.

- Rywale byli dojrzalszym zespołem. Mają bardziej ogranych zawodników, a nam mecz kompletnie nie wyszedł. Mieliśmy problemy z utrzymaniem się przy piłce. Pojawił się dużo niedokładności, złych decyzji. Jeśli naszym najlepszym zawodnikiem był bramkarz Dawid Kuźma, to chyba o czymś świadczy. Drużyna jest w przebudowie. Potrzebujemy trochę czasu, żebyśmy zaczęli funkcjonować na wyższym poziomie - kończy Różański.

Orlęta Łuków - Opolanin Opole Lubelskie
0:4 (0:2)

Bramki: D. Banach 24` (k), 35`, 87`, Szewc 52`.
Orlęta: Kuźma - Goławski, Miszta, Kot (85` Machniak), Jaworski (72` Rożen), Lipiński, Sowisz, Siemieniuk (64` Kierych), Szustek, Soćko (58` Mielnik), Łukasiewicz (54` Siwek).
Opolanin: Adamczyk - Wesołowski, Siudy, Leziak, Fliszkiewicz, Lutsyk (88` Rodzik), Sałaciński, M. Banach (75` Górniak), Szewc (56` Koneczny), D. Banach (88` Borowiak), Król (85` H. Drozd).
Żółte kartki: Miszta, Sowisz, Soćko.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Robert Różański, trener Orląt

Orlęta - Start 2:0
Za wszelką cenę musimy zrehabilitować się za słabą inaugurację. Przyjedzie do nas Start i zrobimy wszystko, by wracali w minorowych nastrojach.
Huragan - Lutnia 3:0
Opolanin - Bizon 3:1
Górnik II - Powiślak 0:1

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Daniel Szewc, trener Opolanin

Opolanin - Bizon 1:0
Przed nami spotkanie z zespołem mojego kolegi z Orląt - Rafałem Borysiukiem. Skończy się naszą minimalną wygraną.
Orlęta - Start 1:2
Huragan - Lutnia 2:1
Górnik II - Powiślak 2:2

mp

IV liga Sparta Rejowiec - Huragan Międzyrzec Podlaski 0:4

Huragan odrobił lekcje

Zwycięstwem 4:0 zakończyło się starcie inauguracyjne zespołu z Międzyrzeca Podlaskiego. Podopieczni Damiana Panka rozbili na wyjeździe Spartę Rejowiec Fabryczny.

Już nieco po upływie kwadransa Huragan prowadził różnicą dwóch goli. W polu karnym został sfaulowany Paweł Radziszewski, a „jedenastkę" wykorzystał Alan Olszewski. Defensor naszych uderzył w lewy róg bramkarza, kompletnie go myląc. Niedługo później po rzucie rożnym Rafała Korgola główką z „krótkiego słupka" piłkę do siatki umieścił Artur Renkowski. Tuż po przerwie „Renio" pozyskany przed sezonem z Orląt Radzyń Podlaski zaliczył swojego drugiego gola, tym razem przeprowadzając indywidualną akcję i uderzając prawą nogą sprzed pola karnego. Kropkę nad „i" postawił Radziszewski. Piłka po centrze Renkowskiego odbiła się od obrońcy, spadła pod nogi „Peji", który wiedział, co z nią zrobić.

- Miałem w pamięci mecz sprzed roku, kiedy mieliśmy ogromną przewagę w pierwszej połowie, a nie potrafiliśmy tego wykorzystać i w ostatniej minucie po rzucie karnym tylko zremisowaliśmy. Teraz naprawiliśmy błędy z przeszłości i już do przerwy mieliśmy przewagę dwóch goli. Tak naprawdę był to mecz bez historii - mówi Damian Panek.

Szkoleniowiec Huraganu podkreśla, że Sparta nie postawiła wysokich wymagań. Jestem zadowolony tylko z pierwszej odsłony. Po przerwie wkradło się coś, o czym często rozmawiamy. Nie lubię takich sytuacji - dodaje.

Panek był zadowolony z debiutu Artura Renkowskiego. 22-latek przyszedł do Huraganu z Orląt Radzyń Podlaski. - Wiedziałem, jakim jest zawodnikiem i chciałem go w naszych barwach. Fajnie wprowadził się do drużyny jako piłkarz i jako człowiek. Pasuje do nas mentalnie. Oby tak dalej - mówi.

Sparta Rejowiec - Huragan Międzyrzec Podlaski
0:4 (0:2)

Bramki: Olszewski 14` (k), Renkowski 19`, 55`, Radziszewski 62`.
Huragan: Czarnecki - Grochowski (68` Panasiuk), Olszewski, Mirończuk, Komar, Kleber (68` Sz. Łukanowski), Korgol, Renkowski, H. Łukanowski (60` Tkaczuk), Radziszewski (83` Chudowolski), Waniowski (60` Pakuła).
Żółte kartki: Komar, Mirończuk, Pakuła.
Czerwona kartka: Pakuła 83`, za dwie żółte kartki.

ROZMOWA Z Arturem Renkowski, zawodnikiem Huraganu

Wiedziałem, że będę miał okazje

Jak wyglądał mecz twoimi oczami?
- Znamy swoją wartość, więc nie obawialiśmy się inauguracji po długiej przerwie. Od początku wykonywaliśmy założenia nakreślone przez trenera i dominowaliśmy przez całe spotkanie. Cieszymy się z trzech punktów na początek rozgrywek, natomiast w naszej grze są jeszcze rezerwy. Czekamy już na następne spotkanie, gdzie będziemy chcieli zagrać jeszcze lepiej, aby dać radość kibicom w Międzyrzecu Podlaskim.
Nie zawsze strzela się dwa gole w debiucie...
- Dokładnie, ale też wiedziałem, że w zespole Huraganu będę miał sporo sytuacji, gdyż gramy ofensywnie. Dwa gole w pierwszym meczu to powód do dumy, ale najważniejsze, że wywieźliśmy trzy punkty.
Huragan stać na walkę o szczyt tabeli?
- Póki co chcemy wygrywać każde kolejne spotkanie, a w jakim miejscu będziemy po rundzie jesiennej, to zobaczymy i będzie można więcej powiedzieć o naszych celach. Jak na czwartą ligę, mamy mocną kadrę, z którą szkoda byłoby nie włączyć się do walki o czołowe lokaty.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Damian Panek, trener Huraganu

Huragan - Lutnia 2:0
Lutnia i my to zespół oparty na zawodnikach z Białej Podlaskiej. Trenerem rywali jest mój były podopieczny oraz asystent w Huraganie - Przemysław Grajek. Nie ma dodatkowych emocji i wygramy.
Opolanin - Bizon 1:1
Górnik II - Powiślak 1:3
Orlęta - Start 2:1

mp

eprasa.pl 69d26bffd6

IV liga: Powiślak Końskowola - Lublinianka Lublin 3:2

Witkowski miał nosa

Sytuacja zmieniająca się jak w kalejdoskopie, pięć goli, zwroty akcji, czerwona kartka i gol na wagę wygranej w doliczonym czasie gry. W ten sposób można opisać inauguracyjny mecz Powiślaka z Lublinianką.

Czasy się zmieniają, piłkarze też, ale zwyczaje już nie. Często strzelcy bramek biegną w stronę prezesa Artura Suszka i przybijają z nim „piątkę"

W pierwszym składzie zespołu Kamila Witkowskiego wyszło trzech zawodników, którzy w poprzednim sezonie grali w Lubliniance. Co ciekawe, dwóch z nich zdobyło bramki.

Zaczęło się lepiej dla podopiecznych Dariusza Bodaka. Damian Kuzioła głową wykończył centrę z rzutu rożnego Adrian Rejmak. 9 minut później wyrównał Jarosław Milcz. Były napastnik lublinian trafił tą samą częścią ciała co rywal po centrze Marcina Gila. Jeszcze przed przerwą miejscowi mieli powody do większego zadowolenia. Na silny strzał zdecydował się Przemysław Sobolewski i Mateusz Wójcicki musiał wyciągać piłkę z siatki.

Wydawało się, że po przerwie będzie jeszcze lepiej. Najpierw drugą żółta, a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał Michał Wszołek. Po chwili Jan Giza zagrał ręką w polu karnym i sędzia z Łukowa podyktował „jedenastkę". Ciężar odpowiedzialności wziął na siebie Milcz, jednak golkiper przyjezdnych wyczuł intencję strzelającego. Świetne sytuacje zmarnowali ponadto: Gil i Jakub Pryliński.

Zamiast spokojnie prowadzić, Powiślak pozwolił sobie na chwile dekoncentracji, co kosztowało ich stratę gola. Macieja Zagórskiego głową pokonał Cezary Kabała, który pojawił się na placu gry po godzinie gry.

Im bliżej końca meczu, tym miejscowi bardziej naciskali. W końcówce strzał głową z linii bramkowej wybił obrońca przyjezdnych, podobnie jak w przypadku Damiana Bernata. W doliczonym czasie gry sprawy w swoje ręce wziął Dominik Ptaszyński. Defensor sprowadzony z Lublinianki z bliska trafił do siatki po rzucie rożnym.

- Jestem zadowolony z postawy zespołu. Mieliśmy sporo okazji, zmarnowaliśmy rzut karny. Chłopcy zostawili dużo zdrowia na boisku i do końca wierzyli w dobry wynik, co udało się osiągnąć. Inauguracja jest zawsze wielką niewiadomą, lecz moi podopieczni stanęli na wysokości zadania. Mój nos? Postawiłem na tych, którzy grali w Lubliniance, a ponadto na Przemka Sobolewskiego. Zajął miejsce chorego Artura Sułka i miałem nadzieję, że odpali „armatę" z dystansu. Tak właśnie się stało - mówi Kamil Witkowski, trener Powiślaka.

- Strzelnie bramki cieszy każdego zawodnika, ale zdobycie zwycięskiego gola przeciwko byłej drużynie i to w doliczonym czasie gry cieszy podwójnie - mówi Dominik Ptaszyński, gracz Powiślaka.

Powiślak Końskowola - Lublinianka Lublin
3:2 (2:1)

Bramki: Milcz 35`, Sobolewski 45+1`, Ptaszyński 90+2` - Kuzioła 26`, Kabała 73`.
Powiślak: Zagórski – Nowak, Banaszek, Ptaszyński, Kobus, Wrzesiński (86` Sułek), Sobolewski, Olszewski, Gil, Milcz, Pryliński (74` Bernat).
Żółte kartki: Ptaszyński, Olszewski.
Czerwona kartka: Wszołek 56`, za dwie żółte kartki.
Sędziował: Wróbel (Łuków).

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Patryk Suszek, sekretarz Powiślaka

Górnik II - Powiślak 1:3
Jesteśmy dobrze przygotowani. Pierwszy mecz pokazał, że potrafimy strzelać bramki, jednak rywale będą mieli atut swojego boiska i na pewno nie będą odstawiać nóg.
Huragan - Lutnia 3:0
Opolanin - Bizon 3:1
Orlęta - Start 1:1

mp

Weekend pod znakiem pucharu

13 meczów odbyło się w ramach II rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Przedstawiamy wyniki bojów.

W kolejnej rundzie, która została zaplanowana na 26 sierpnia na godz. 17:45, zagrają zwycięzcy II rundy, do których zostaną dolosowane zespoły z IV ligi z terenu 10 powiatów Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Losowanie par odbędzie się 5 sierpnia o godz. 12 w siedzibie związku.

WYNIKI II RUNDY
Piaskovia Piaski - Motor II Lublin 3:3, k. 5:4
Błękit Cyców - Orion Niedrzwica 2:0
GLKS Głusk - Avia II Świdnik 3:5
Wisła II Puławy - LKS Kamionka 5:1
Garbarnia II Kurów - Polesie Kock 2:4
GKS Abramów - Żyrzyniak Żyrzyn 1:1, k. 5:4
Stal Poniatowa - Tęcza Bełżyce 2:2, k. 9;8
Garbarnia Kurów - Ruch Ryki 4:0
KS Drzewce - Draco Kowala 9:0
Wisła Annopol - Ruch Popkowice-Zadworze 4:2
Zawisza Garbów - Sokół Konopnica 1:5
GLKS Polichna - Orzeł Urzędów 1:2
Poniatowa Wieś - LKS Stróża 3:2
Janowianka Janów Lubelski - wolny los

mp

IV liga: Start Krasnystaw - Górnik II Łęczna 1:0

Miało być lepiej

Od porażki 0:1 rozpoczęli sezon młodzi piłkarze Górnika II Łęczna. Podopieczni Sławomira Pogonowskiego i Karola Bujaka ulegli beniaminkowi z Krasnegostawu.

Jedyny gol padł po przerwie. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Pawła Matycza, Igora Belkę pokonał Karol Wojciechowski. - Zagraliśmy poniżej oczekiwań. Gubiliśmy dużo piłek, brakowało dokładności. Wydaje mi się, że ranga meczu przytłoczyła trochę młodzież. Nie byliśmy drużyna, jaką chciałbym widzieć - mówi szkoleniowiec. Najstarszym zawodnikiem w ekipie łęcznian był Damian Iwańczuk, który ma dopiero 22 lata. W składzie pojawiło się trzech 16-latków, a pozostali mają o rok, dwa lata więcej.

- Może w kolejnych meczach będziemy wchodzić na wyższy poziom. Liczę, że w większym stopniu będziemy sprzedawać swoje umiejętności. Przed nami spotkanie z Powiślakiem Końskowola. Mam nadzieję, że z lepszym rywalem będziemy prezentować dojrzalszy futbol. Musimy pamiętać i nie możemy wymagać, by tak młodzi chłopcy dominowali na boisku w starciu z dorosłymi piłkarzami - dodaje.

Najlepszą okazję do zdobycia gola miał Piotr Świeca, który wślizgiem nie zdążył zamknąć akcji. Zabrakło naprawdę niewiele. - Uczymy się piłki w wydaniu seniorskim. Nie możemy korzystać z graczy z pierwszej drużyny, bo są teraz na urlopach, ale to nic. Mamy młody zespół, który musi zdobywać doświadczenia. Mam do dyspozycji grono zdolnych i ambitnych chłopców. Przyszłość należy do nich - kończy Pogonowski.

- Od początku Start ustawił się w niskim pressingu i dał nam rozgrywać piłkę. Robiliśmy to, ale ciężko było przebić się przez „autobus", który ustawiła drużyną gospodarzy. Nastawili się tylko na obronę i bicie długich piłek. Niestety, na samym początku drugiej połowy po rzucie rożnym strzelił Krasnystaw i jeszcze bardziej się zamurował - mówi Damian Iwańczuk.

Zawodnik Górnika II podkreśla, że łęcznianie to młoda drużyna i widać jeszcze często brak doświadczenia i cwaniactwa, mimo że czysto piłkarsko zdecydowanie byli lepsi. - Mieliśmy swoje sytuacje, gdy rzuciłem piłkę za obronę i nasz skrzydłowy wyszedł sam na sam, ale niestety uderzył za lekko i niecelnie. Podjęliśmy też parę uderzeń z dystansu. Mieliśmy bardzo dużo rzutów różnych, ale niestety Start miał bardziej rosłych zawodników i ciężko było dojść do sytuacji. Wracamy bez punktów, ale pierwsze koty za płoty i liczymy, że sprawimy niespodziankę w najbliższą sobotę z Powiślakiem w Łęcznej - dodaje.

Start Krasnystaw - Górnik II Łęczna
1:0 (0:0)

Bramka: Wojciechowski 55`.
Górnik II: Belka - Tomasiak, Sobiesiak, Duda, Kocyła, P. Perdun (79` Kociuba), Iwańczuk, Zdunek (81` Kucybała), Pułajdowicz (46` Szałachowski, 64` Masztaleruk), Obroślak (61` Lipski), Świeca.

NASTĘPNA KOLEJKA

TYPUJE Sławomir Pogonowski, Górnik II Łęczna

Górnik II - Powiślak 1:1
Wierzę, że z lepszym przeciwnikiem, a w dodatku na własnym boisku pokażemy się z dobrej strony. O zwycięstwo może być trudno. Liczę na to, ale stawiam na podział punktów.
Huragan - Lutnia 3:0
Opolanin - Bizon 4:0
Orlęta - Start 2:1

mp

KLASA OKRĘGOWA

PROGRAM 1. KOLEJKI (08/09.08)
Stal P. - Niemce (niedz., godz. 17:00)
Polesie - Janowianka (sob., godz. 17:30)
Piaskovia - Wisła II (sob., godz. 17:00)
Motor II - Garbarnia (niedz., godz. 15:00)
Sokół - Orion
Stróża - Orzeł
Mazowsze - Avia II
Ruch - Tęcza

NASTĘPNA KOLEJKA (12.08., środa): GKS Niemce - Polesie (godz. 17:00), Garbarnia - Stal (godz. 18:00), Mazowsze - Wisła II (godz. 17:00), Orion - Tęcza, Ruch - Avia II, Orzeł - Piaskovia, Janowianka - LKS Stróża, Sokół - Motor II.

mp

Niezgoda nie zwalnia tempa

Znakomity początek przygody z piłką nożną w Stanach Zjednoczonych ma Jarosław Niezgoda.

Jarosław Niezgoda notuje świetny start w MLS (fot. Devin L`Amoreaux-MLS/ adidas Creators Network)

Wychowanek Opolanina Opole Lubelskie i wieloletni gracz Wisły Puławy w pierwszych dwóch meczach strzelił po golu, a w sobotę zaliczył asystę przy trafieniu kolegi. Jego zespół Portland Timbers awansował do półfinału przedsezonowego turnieju „MLS is Back Tournament".

25-latek w starciu z New Yourk City FC w drugiej połowie podał do Diego Valeriego, który pokonał bramkarza. Jego zespół wygrał 3:1 i awansował do najlepszej czwórki zmagań. W półfinale zagrają przeciwko Philadelphia Union. W drugim meczu zmierzą się Orlando City oraz Minnesota United.

Niezgoda zadebiutował w Portland w wygranym 2:1 meczu z Los Angeles Galaxy. Wszedł na boisku w 80. minucie. Na premierowe trafienie musiał poczekać kilka dni, kiedy to otworzył wynik w starciu z Los Angeles FC, strzelając gola w 7. minucie. Drugi gol za Oceanem przypadł 29 lipca. „Koń" trafił do siatki w 67. minucie. Mecz z FC Cincinnati zakończył się remisem i do wyłonienia zwycięzcy potrzebne były rzuty karne. W nich Portland ograło 4:2 rywali, a Niezgoda strzelił decydującą „jedenastkę".

mp

eprasa.pl 69d26bffd6

Gmina Opole Lubelskie

Powiat Opolski

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Ciekot
tel. 517 070 790
agnieszka.ciekot@gmail.com

Aktywni mieszkańcy i stowarzyszenia z zastrzykiem gotówki

Nowe nasadzenia drzew w mieście, wydanie książki kucharskiej i odtworzenie oporządzenia skórzanego artylerii - między innymi na to przeznaczone zostaną granty, które przyznała gmina.

Fot. UM Opole Lubelskie

Władze Opola Lubelskiego wspierają działające na terenie gminy stowarzyszenia. Dla nich dedukują co roku dwie możliwości uzyskania dofinansowania na działalność i realizację ciekawych projektów. Jest to Fundusz Inicjatyw Lokalnych i konkurs na wspieranie zadań publicznych w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego oraz upowszechniania kultury fizycznej i sportu.

- W tym roku w ramach Inicjatyw Lokalnych rozdysponowaliśmy 30 tys.zł na sześć inicjatyw. Natomiast w ramach konkursu na wspieranie zadań publicznych podzielona została kwota 366 tys. zł między sześć organizacji – informuje Krzysztof Ryczek, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim.

W lipcu burmistrz Opola Lubelskiego wręczył pięć symbolicznych grantów dla stowarzyszeń. Ponad siedem tysięcy złotych przeznaczone zostało w ramach Inicjatyw Lokalnych na dwa projekty. I kolejne 26 tys. zł na wspieranie zadań publicznych dotyczących kultury, sztuki ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego.

Nowe drzewa i książka kucharska

Pierwszy „Zielone płuca Opola Lubelskiego" zakłada zakup i posadzenie na terenie miasta około 30 młodych drzew, które dodatkowo zostaną zabezpieczone. Autorkami tego pomysłu są dwie panie, Ewelina Szkutnicka i Katarzyna Łakoma, które na ten cel dostały prawie pięć tysięcy złotych.

- Drzewa posadzone zostaną wokół Dziennego Domu Pomocy Społecznej. Z wysadzeniem musimy poczekać do jesieni, bo póki co warunki nie sprzyjają temu – zapowiada Ewelina Szkutnicka, jedna z autorek projektu.

O dofinansowanie swojego pomysłu w ramach Inicjatyw Lokalnych postanowiła powalczyć również pani Teresa Kucharczyk, znana ze Złotego Zakątka. Pani Teresa chce spełnić swoje marzenie, którym jest wydanie książki kucharskiej z przepisami sprzed 90 lat.

- Są to przepisy, które dostałam bardzo dawno temu od pewnej zakonnicy. Gotowała w Łucku dla biskupów i innych osobistości. W zeszycie opisała, jak potrawy były podawane i jak dekorowane półmiski – mówi Teresa Kucharczyk, mieszkanka Opola Lubelskiego.

W książce, która ma nosić tytuł „Przygoda z kuchnią przedwojenną" znajdą się zeskanowane stare kartki z zeszytu, w którym zakonnica spisywała piórem przepisy.

- Chcę jeszcze dołączyć swoje przepisy kulinarne, tak, aby była stara i nowa wersja. Oprócz tego trochę mojej poezji pasującej do tematu, jak również moje małe ilustracje – dodaje.

Coś dla dzieci i miłośników historii

Dalej prężnie działać i organizować wolny czas dla najmłodszych będzie mogło Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Twórczej SWAT. Organizacja dostała 10 tys. zł na zajęcia z rękodzieła głównie ludowego oraz warsztaty kulinarne i psychologiczne dla dzieci.

- Środki przeznaczamy na wakacyjne zajęcia dla najmłodszych, które realizujemy co roku pod hasłem Wakacyjne Koło Fortuny, a także na cykliczne warsztaty od sierpnia do grudnia. Będą to warsztaty dla mam, osób starszych oraz wszystkich, którzy przed świętami będą chcieli sobie wykonać stroiki świąteczne – mówi Barbara Piłat, prezes SWAT-a.

Stowarzyszenie „Nasza Historia" dostało osiem tys. zł na realizację projektu „Powstańcze losy absolwentów opolskiej szkoły wydziałowej i mieszkańców Opola Lubelskiego w Bitwie pod Wronowem". Grant przeznaczony zostanie na odtworzenie oporządzenia skórzanego artylerii oraz wyposażenie działonu. Zostaną przygotowane również obchody Święta 11 Listopada. Tyle samo dostał Uczniowski Klub Sportowy Dubler na organizację koncertów dla nauczycieli emerytów oraz zakup tablicy pamiątkowej.

Agnieszka Ciekot

W dużej wsi trudno wybrać sołtysa

Życie pokazuje, że bycie sołtysem to ciężki kawałek chleba. Po tym jak dotychczasowa sołtys Niezdowa zrezygnowała z pełnienia tej funkcji nikt nie chciał jej zastąpić. Wyboru dokonano dopiero za drugim podejściem.

Wybór sołtysa w Niezdowie nastręczył wielu kłopotów. We wtorek (28 lipca) odbyło się pierwsze zebrania wiejskie na którym miał zostać wybrany nowy sołtys. Ale wyboru nie dokonano. Powód? Brak chętnych, co zaskakuje, gdyż Niezdów zaliczany jest do największych i najliczniejszych wsi w gminie. I z wyborem sołtysa kłopotów nie powinno być żadnych.

Na minioną niedzielę władze gminy zorganizowały drugie zebranie w Niezdowie. Tym razem zakończone sukcesem. Zgłosiło się dwóch kandydatów. Andżelika Strawa stosunkiem głosów 25 do 9 została wybrana na nowego sołtysa. Jej kontrkandydatką była Małgorzata Włodarczyk.

Na tym stanowisku zastąpi Zofię Wichę, wieloletnią sołtys i radną Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim. W czerwcu Wicha zrezygnowała, bo miała dość pretensji mieszkańców niezadowolonych z tego w jaki sposób wykonywane są prace związane z przebudową głównej drogi biegnącej przez wieś.

(ac)

Łatwiej będzie dojechać do szpitala

Mamy dobrą wiadomość dla osób starszych oraz niepełnosprawnych posiadających własnych samochodów. Po latach oczekiwania, próśb i wniosków uruchomione zostają połączenia komunikacyjne do szpitala w Poniatowej.

Nowe trasy, na których od sierpnia kursować będą busy:

Linia komunikacyjna nr 1	Linia komunikacyjna nr 2
Opole Lubelskie (ul. Stary Rynek) – Wola Rudzka – Pustelnia – Rozalin – Stawiki – Poniatowa (ul. Kraczewicka, Plac Konstytucji 3 Maja, ul. Fabryczna/Szpital) – Dąbrowa Wronowska – Siewalka – Lipiny – Chodel – Przytyki – Komaszyce Stare – Komaszyce Nowe – Emilcin – Skoków – Baba – Opole Lubelskie (ul. Fabryczna, ul. Stary Rynek).	Opole Lubelskie (ul.Stary Rynek, ul. Fabryczna) – Baba – Skoków – Emilcin – Komaszyce Nowe – Komaszyce Stare – Przytyki – Chodel – Lipiny – Siewalka – Dąbrowa Wronowska – Poniatowa (ul.Fabryczna/Szpital, Plac Konstytucji 3 Maja, ul. Kraczewicka) Stawiki – Rozalin – Pustelnia – Wola Rudzka – Opole Lubelskie (ul. Lubelska, Stary Rynek).

Z taką inicjatywą wyszły władze powiatu opolskiego. Starostwo pozyskało dofinansowanie z Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej i od sierpnia uruchamia dwie linie komunikacyjne. Ich łączna długość wynosi 34 km.

- To jest jedna trasa z Opola do Poniatowej, która ma dwa różne kierunki. Obie linie biegną obok szpitala w Poniatowej. Od wielu lat zgłaszane były prośby, aby zapewnić dojazd do szpitala. Dlatego zdecydowaliśmy się uruchomić połączenia. Liczymy też, że część uczniów będzie miała ułatwiony dojazd do szkoły – mówi Dariusz Piotrowski, starosta opolski.

Urzędnicy starostwa wybierają już przewoźnika, który będzie obsługiwał obie linie.

- Busy będą kursowały cztery razy dziennie na jednej trasie i cztery razy dziennie na drugiej, czyli osiem kursów dziennie. Godziny odjazdów chcemy dostosować do potrzeb naszych mieszkańców – zapowiada starosta.

AC

- Myślę, że jako radni powinniśmy również innym dać coś od siebie - twierdzi

Radny Grabek jak obiecał, tak zrobił

Nie rzuca słów na wiatr. Przynajmniej w kwestii podwyżek diet. Radny powiatowy Paweł Grabek jako jedyny z przeciwników podnoszenia uposażenia radnym zachował się honorowo.

Paweł Grabek,
radny Rady Powiatu w Opolu Lubelskim
Twierdzę, że postąpiłem tutaj w sposób jak najbardziej honorowy

I tak, jak zadeklarował na łamach naszego tygodnika, też zrobił. 200-złotowej podwyżki nie bierze do kieszeni, tylko oddaje ją potrzebującym.

Na dowód tego radny Grabek przesłał nam na początku lipca trzy dowody wpłaty. Pieniądze przelewa od kwietnia (czyli od momentu uprawomocnienie się uchwały Rady Powiatu dotyczącej podwyżek diet) na rzecz Lubelskiego Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia.

- Co miesiąc do 10. ta kwota 200 zł jest przeze mnie przeznaczana jako wpłata, darowizna na cele statutowe jednego z hospicjów dla dzieci – informował na lipcowej sesji radnych Paweł Grabek. – Uważam, że jest to istotna informacja. Twierdzę, że postąpiłem tutaj w sposób jak najbardziej honorowy – dodał.

Gdy w lutym Rada Powiatu w Opolu Lubelskim głosowała nad podwyżką diet, Paweł Grabek – obok radnych Tomasza Kapicy, Ilony Majak-Gierczak i Gabrieli Teresińskiej-Pruchniak - zagłosował przeciwko zwiększaniu uposażenia. Choć pierwotnie, na etapie zabezpieczenia środków w budżecie powiatu na podwyżki, podniósł rękę za. Zdanie jednak zmienił. Twierdził, że ludzi bulwersuje podwyżka diet i są inne wydatki.

Pytany wówczas przez nas, na co przeznaczy pieniądze, których de facto nie chce, zapowiedział, że na lubelskie hospicjum.

- Uważam, że warto wspierać tego typu organizacje. Mam nadzieję, że moja postawa skłoni także innych radnych do podobnych zachowań. Myślę, że jako radni powinniśmy również innym dać coś od siebie – mówił w lutym radny Paweł Grabek.

AC

eprasa.pl 69d26bffd6

Dyrektorom powiatowych szkół i placówek do pierwszego nie brakuje

Dyrektorzy nie mają źle, chociaż z oświadczeń widać, że między różnymi placówkami poziom wynagrodzenia się różni. Rekordzistą w kategorii zarobków za 2019 rok zostaje Wiesław Smyrgała z RCKU, który w sumie zarobił 164 tys. zł. Z kolei największe oszczędności – 345 tys. zł – zgromadziła Ewa Szczygieł, a za nią Anna Baracz – 220 tys. zł. Potentatem nieruchomości w dyrektorskim towarzystwie okazał się Grzegorz Jabłoński, który posiada dwa domy z garażami o łącznej wartości blisko miliona złotych. To wszystko wynika z oświadczeń majątkowych za 2019 rok.

KW

Imię i nazwisko, wiek, stanowisko	Zarobki i dochody	Oszczędności	Długi do spłacenia	Nieruchomości	Pojazdy i rzeczy o wartości ponad 10 tys. zł	Porównanie z rokiem ubiegłym
Anna Baracz, 53 lata. Dyrektor Powiatowego Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli w Puławach	Umowa o pracę – **102 485,70 zł**; Działalność wykonywana osobiście – **16 976 zł**; fundusz socjalny **1229,30 zł**	221293,34 zł; fundusze inwestycyjne - lokata inwestycyjna 6 851,95 zł	Nie dotyczy	Mieszkanie o pow. 27 mkw i wartości 270 tys. zł, wspólnota małżeńska; Mieszkanie o pow. 61,2 mkw i wartości 486 tys. zł, majątek wspólny 3 podmiotów, udział w 35/100, tj. 170 tys. zł; Działka o pow. 119/394 mkw o wartości 12 tys. zł, wspólnota małżeńska	Nie dotyczy	Oszczędności zwiększyły się o około 110 tys. zł. Mniejsze o połowę wpływy z wykonywanej działalności. W poprzednim oświadczeniu wykazała kredyt PKO BO na 10 tys. zł
Mariola Bartoszcze, 44 lata. Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kęble	Należność ze stosunku pracy **103 055,89 zł**	12 tys. zł	kredyt mieszkaniowy pozostało do spłaty 60288 zł - udzielony przez PKO BP na zakup mieszkania, współwłasność małżeńska	Dom o pow. 160 mkw i wartości 450 tys. zł; Mieszkanie o pow. 52 mkw i wartości 260 tys. zł; działka budowlana 26 arów o wartości 120 tys. zł. Wszystko jako współwłasność małżeńska	Suzuki SX4. 2008 r.	W poprzednim oświadczeniu nie wykazała żadnych oszczędności. Spłaciła około 23 tys. zł kredytu
Marek Chrzanowski, 46 lat. Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Puławach	**25 060,35 zł** – dyrektor I LO; **60 627,98** – dyrektor SP3 w Puławach (poprzednie stanowisko)	42 tys. zł; 10 619 zł – wkład w Kasie Zapomogowo-Pożyczkowej	2600 zł – zadłużenie w Kasie Zapomogowo-Pożyczkowej	Dom o pow. 140 mkw i wartości 550 tys. zł, współwłasność. Wiata gospodarcza 25 mkw o wartości 1 tys. zł, współwłasność	Mitsubishi Grandis 2007, 15 tys. zł, współwłasność	W oświadczeniu Dyrektora SP3 za 2018 r. Większe oszczędności. Zarobki na podobnym poziomie 86 tys. zł. Samochód stracił 3 tys. zł na wartości. Zadłużenie w kasie spadło z 18 tys. zł do 2 tys.
Joanna Gielecka, 47 lat. Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Puławach	Z tytułu zatrudnienia: **95 647,92 zł**; Umowa zlecenie: **5 308,00 zł**	21 531,89 zł	Kredyt mieszkaniowy 60.000 zł na zakup gospodarstwa rolnego w Credit Agricole 5,04% z 2014 - kwota do spłaty 25 059,00 zł; Kredyt gotówkowy 26 998,75 zł w Credit Agricole 8,10% z 2019 r. - kwota do spłaty 22 659,76 zł	Mieszkanie o pow. 74,1 mkw, o wartości 270 tys. zł, własność; Gospodarstwo rolne o pow. 2,35 ha i wartości 120 tys. zł, zabudowane domem 48 mkw, stodołą drewnianą i stodołą na wspornikach murowanych, budynkami gospodarczymi, własność. Grunty orne i pastwiska 1,63 ha o wartości 5 tys. zł, własność	Nie dotyczy	O około 11 tys. zł zmniejszone oszczędności. Zarobki na podobnym poziomie 100 tys. zł
Alina Gomółka, 55 lat. Dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Nałęczowie	Stosunek pracy – **81 513,10 zł**; Umowy zlecenia – **1228,80 zł**; Inne źródła – **13 639,67 zł**	15 tys. zł	Nie dotyczy	Dom o pow. 180 mkw i wartości 450 tys. zł, współwłasność małżeńska	Ssangyong, Korando, 2010-34000 zł (współwłasność małżeńska), Toyota Yaris, 2016 - 42000 zł	Oszczędności uszczupliły się o 25 tys. zł. W poprzednim oświadczeniu wykazała dom 220 mkw o wartości 500 tys. zł
Henryk Głos, 56 lat. Dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Puławach	**93 339,98 zł** - z tytułu umowy o pracę	27 tys. zł	10,5 tys. zł – ZFŚS i 10 tys. zł - PKZP na remont mieszkania. 8,5 tys. zł Lubelski Bank Spółdzielczy w Końskowoli – zakup mieszkania	Mieszkanie o pow. 73 mkw i wartości 365 tys. zł; Mieszkanie 44 mkw o wartości 242 tys. zł. Oba spółdzielcze własnościowe, współwłasność małżeńska	Nie dotyczy	W poprzednim oświadczeniu nie wykazał żadnych oszczędności. W ciągu roku zwiększyła się wartość obu mieszkań – o 85 i 40 tys. zł. W tym roku nieco niższe zarobki – o niecałe 7 tys. zł. W ciągu roku spłacił 16,5 tys. zł z kredytu na mieszkanie
Grzegorz Jabłoński, 50 lat. P.O. Dyrektora Zespołu Szkół nr 3 w Puławach	Umowa o pracę – **82 573,32 zł**. Umowa o dzieło – **250 zł**, współwłasność małżeńska	ok. 100 tys. zł, współwłasność małżeńska	Kredyt hipoteczny na budowę domu zaciągnięty w banku DNB Bank Polska S.A. Pozostała kwota kapitału 50 334,60 EUR	Dom z garażem i pomieszczeniem gospodarczym o pow. 215,5 mkw + ok. 10 mkw o wartości 789 tys. zł, współwłasność małżeńska. Dom z garażem + pomieszczenie gosp. o pow. 102 mkw + 20 mkw o wartości 220 tys. zł, majątek odrębny. Garaż 20 mkw na działce 48 mkw; działka 0,0684 ha działka o pow. 0,5026 ha, na działkach wymienione wcześniej nieruchomości	MAZDA 3, 2013 r.; OPEL ASTRA, 2011 r. Oba jako współwłasność małżeńska	Nie dotyczy
Teodor Józefacki, 60 lat. Dyrektor Zespołu Szkół im. Koszczyca Witkiewicza w Kazimierzu Dln.	Wynagrodzenie ze stosunku pracy - **92 842,38 zł** Świadczenia z funduszu socjalnego - **1 702,69 zł 3**. Osobiście wykonywana działalność (egzaminator OKE w Krakowie) - **809,32 zł**	10 701,74 zł	Kredyt na remont domu - 100 000 zł Bank Spółdzielczy w Kazimierzu Dolnym - zadłużenie na 31.12.2019 r. - ok. 123 474,25 zł	Dom o pow. 203 mkw i wartości 800 tys. zł, współwłasność 862/1673 części. Działka 1673 mkw warta ok. 160 tys. zł; Działka 1531 mkw o wartości ok. 150 tys. zł, obie jako współwłasność	Opel Zafira Tourer 2014 rok - 41 100 zł	O 5 tys. więcej oszczędności. O 4 tys. Wyższe wynagrodzenie. Wartość samochodu spadła o ok. 6 tys. zł. Do końca spłacił kredyt na samochód i częściowo kredyt na remont (razem spłacił około 20 tys. zł)
Juliusz Krzaczkowski, 62 lata. Dyrektor Mlodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Puławach	Zatrudnienie w MOW – **71 356,22 zł**; Inne źródła – **601,74 zł**	Nie dotyczy	Nie dotyczy	Dom o pow. 150 mkw i wartości 400 tys. zł, współwłasność małżeńska	Nie dotyczy	Nie dotyczy
Robert Och, 53 lata. Dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Puławach	Umowa o pracę: **99 180,35 zł**	Nie dotyczy	BNP PARIBAS kredyt samochodowy – 20 tys. zł	Mieszkanie o pow. 49 mkw i wartości 230 tys. zł, własnościowe spółdzielcze; Dom letniskowy 35 mkw, wartość 50 tys. zł, własność; Działka budowlana 8 arów o wartości 40 tys. zł, własność	KIA Picanto, 2019 – 45 tys. zł	Wzrost wartości mieszkania o 30 tys. zł. Zarobki z umowy o pracę wyższe o kilkanaście tys. zł. W zeszłym roku nie wykazał żadnego pojazdu. W zeszłym roku 30 tys. zł kredytu gotówkowego
Lech Piekarz, 63 lata. Dyrektor Placówki Opiekuńczo - Wychowawczej w Puławach	Z tytułu umowy o pracę **114 984,98 zł**	70 tys. zł	Kredyt w KZP - 15 000 zł	Dom o pow. 120 mkw i wartości 350 tys. zł, współwłasność; Gospodarstwo rolne – nieużytki, pola orne – pow. 2,2 ha o wartości 100 tys. zł z zabudową – budynek mieszkalny, współwłasność	Toyota Corolla Verso 2008 r. Mazda 2008 r.	O 10 tys. Zwiększył oszczędności. Gospodarstwo zwiększyło wartość o 50 tys. zł (rok temu nie wykazał zabudowy). W tym roku o około 30 tys. zł wyższe wynagrodzenie. W zeszłym rok jeden samochód. Spłacił 5 tys. zł kredytu
Mirosław Pustelnik, 48 lat. Dyrektor Zespołu Kształcenia Zawodowego w Puławach	Wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę **92 283,29 zł** - współwłasność małżeńska	4670,03 zł współwłasność małżeńska 1/2	Kredyt hipoteczny, Lubelski Bank Spółdzielczy w Końskowoli w wysokości 120 000,00 zł - zakup mieszkania	Dom o pow. 250 mkw i wartości 300 tys. zł; Mieszkanie o pow. 64,18 mkw o wartości 300 tys. zł; Gospodarstwo rolne o pow. 1,737 ha i wartości 250 tys. zł. Z tego tytułu dochód 1338 zł. Wszystko współwłasność małżeńska	RENAULT SCENIC, 2 (współwłasność małżeńska 1/2)	Rok temu o ok. 10 tys. zł więcej oszczędności. Zakupił mieszkanie, na które wziął kredyt. W tamtym roku niższe wynagrodzenie o ok. 5-6 tys. zł. W zeszłym jeszcze wykazał dietę radnego. Rok temu wykazał inny samochód. Rok temu nie miał kredytu
Wiesław Smyrgała, 65 lat. Dyrektor Regionalnego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Puławach	Zatrudnienie w RCKU – **87 127,62 zł**; emerytura **50 658,48 zł**; umowy zlecenia – **27257,14 zł**; inne źródła **1687** (ekwiwalent)	667,70 zł; Obligacje Skarbu Państwa – 30 515 zł	10 328,15 zł pozostało do spłaty w BGŻ, darowizna dla syna	Dom o pow. 185 mkw i wartości 300 tys. zł; Gospodarstwo sadowniczo-ogrodnicze 2 ha o wartości 40 tys. zł z zabudową – domem mieszkalnym, darowizna od rodziców, współwłasność z siostrami. Z tego tytułu przychód/dochód – 50 tys./2 tys. zł; Działka rolna 22a warta 220 tys. zł, współwłasność małżeńska; działka rolna 12 a warta 120 tys. zł	Citroen C6, 2007 – 15 tys. zł	O ok. 12 tys. zł niższe oszczędności. Spłacił 14 tys. zł kredytu. Samochód stracił 5 tys. zł na wartości. W tym roku wyższe dochody m.in. z powodu świadczenia emerytalnego
Krzysztof Szabelski, 61 lat. Dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Puławach	Umowa o pracę – **97 810,41 zł** Umowa zlecenie z OKE – **809,32 zł**	5 tys. zł	Kasa Zapomogowo Pożyczkowa 15 000 zł - pożyczka na zakup samochodu, Bank Santander 12 500 zł - kredyt na remont mieszkania	Dom o pow. 130 mkw i wartości 50 tys. zł, współwłasność z rodzeństwem 1/3; Mieszkanie o pow. 55,6 mkw o wartości 210 tys. zł, współwłasność z żoną 1/2; Gospodarstwo rolne (dzierżawa) 2ha o wartości 8 tys. zł, zabudowa – dom drewniany, współwłasność 1/3 z rodzeństwem, z tego przychód/dochód 850 zł z dopłat unijnych; Garaż 21 mkw o wartości 45 tys. zł, współwłasność z żoną	Peugeot 3008 rok produkcji 2015 wartość 36 000 zł	Oszczędności powiększone o tysiąc zł. Wartość udziału we własności domu wzrósł o 10 tys. zł. Wymienił samochód na nowszy. Dochód na zbliżonym poziomie. W tym roku o ok. 9 tys. zł więcej długów
Ewa Szczygieł, 53 lata. Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Puławach	Zatrudnienie w SOSW – **89 415 zł**; Umowa zlecenie na rzecz Lubelskiego Kuratora Oświaty – **1456 zł**	210 tys. zł; Fundusze Inwestycyjne PKO - 135 200 zł	Kredyt mieszkaniowy hipoteczny PKO BP w kwocie 114 000 zł - budowa domu; do spłaty zostało 27 143 zł. Pożyczka na remont domu – Międzyzakładowa Pracownicza Kasa Zapomogowo - Pożyczkowa Pracowników Oświaty w kwocie 22 000 zł, do spłaty 22 000 zł. Pożyczka na remont z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w kwocie 15 000 zł; do spłaty 15 000 zł	Dom o pow. 250 mkw i wartości 400 tys. zł, współwłasność małżeńska	Samochód osobowy Toyota RA V 4 - 2007 Samochód osobowy Ford Fiesta - 2008 r. Motocykl Kawa Saki UN - 2005 r.	Wzrost oszczędności o ok. 50 tys. zł. Zarobki wyższe o ok. 4-5 tys. zł
Krystyna Tomczyk, 61 lat. Dyrektor Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Puławach	**60 111,27 zł** (pierwsza cyfra mało czytelna) – SSM, współwłasność małżeńska; **1229,30 zł** – inne źródła	26 tys. zł, współwłasność małżeńska	69 120 – Credit Agricole – zakup ciągnika; 39 980 PSA Finance – zakup samochodu	Dom o pow. 450 mkw i wartości 500 tys. zł; Gospodarstwo rolne 30 ha o wartości ok. 350 tys. zł ze stajnią, budynkami gosp. i silosami zbożowymi, z tego przychód/dochód 50 tys./20 tys. zł. Wszystko współwłasność małżeńska	Citroen BErlingo M 2019 r.; Ciągnik rolniczy John Deeve 5100M 2017. Oba pojazdy współwłasność małżeńska	Oszczędności pomniejszone o ok. 40 tys. zł. W tym roku wyższy dochód z gospodarstwa. W poprzednim roku wykazała jeszcze jeden ciągnik, który jednak skradziono
Mariusz Oleśkiewicz, 43 lata. Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach	MDK – **75 638,03 zł**	Nie dotyczy	Nie dotyczy	Mieszkanie własnościowe o pow. 35 mkw i wartości 150 mkw	Samochód osobowy marka: Peugeot 308 sw, rok prod. 2012	O 6 tys. zł niższe zarobki. Rok temu nie wykazywał samochodu
Danuta Szlendak, 63 lata. Dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Puławach	Zatrudnienie – **48 740,73 zł**; emerytura – **38 636,58 zł**	20 tys. zł	Nie dotyczy	Mieszkanie własnościowe o pow. 50 mkw i wartości 220 tys. zł, majątek odrębny	Nie dotyczy	O 5 tys. Obniżyły się oszczędności. Mieszkanie zyskało 70 tys. zł na wartości. Dochód na zbliżonym poziomie

eprasa.pl 69d26bffd6

Masz temat » zadzwoń
Kom. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl

Gmina Wilków | Gmina Karczmiska | Gmina Łaziska

Rok 2020 ustanowiono w gminie Wilków rokiem generała Wacława Scaevoli Wieczorkiewicza

Książka już jest, pomnik musi poczekać

Pandemia pokrzyżowała plany władzom gminy Wilków, które chciały w tym roku upamiętnić 130. rocznicę urodzin generała z Brzozowej.

Fot.Andrzej Sikora

– Oddajemy tę książkę do rąk czytelników młodszego pokolenia, z nadzieją że uda się w nich zaszczepić bakcyla historycznego, a u starszych – lektura tej publikacji wywoła refleksję, że wszyscy mamy historię. Własną – rodzinną i szerzej – własnego narodu. I właśnie tę historię trzeba zachować i kultywować - podkreśla Daniel Kuś, wójt gminy Wilków

W październiku ub.r. Rada Gminy Wilków podęła uchwałę, na mocy której rok 2020 ustanowiono w gminie Wilków rokiem generała Wacława Scaevoli Wieczorkiewicza.

Niewiele osób wie, że generał ten urodził się na terenie gminy Wilków, we wsi Brzozowa. Był bohaterem walk o niepodległość w szeregach Legionów Polskich i wojny obronnej w 1939 r., a potem na emigracji działaczem polonijnym.

Władze gminy Wilków podjęły decyzję, aby 130. rocznicę urodzin generała przypadającą 25 czerwca, uczcić odsłonięciem pomnika z popiersiem generała oraz wznowieniem wydanej dwa lata temu książki „Generał brygady Wacław Scaevola Wieczorkiewicz 1890 – 1969. Krótka biografia wojskowa", autorstwa Jerzego Majki, rozszerzonej i uzupełnionej przez regionalistę Władysława Mądzika o tzw. „Aneks Lubelski".

Plan był taki, aby w rocznicę urodzin generała odsłonić pomnik, który ma stanąć przed budynkiem Urzędu Gminy w Wilkowie. Niestety pandemia koronowirusa zniweczyła to. Pomnik generała jak dotąd nie został wybudowany, ale władze gminy Wilków nie rezygnują z planów.

- Jak nic złego się nie zadzieje to pomnik stanie w przyszłym roku. Przynajmniej byśmy tak chcieli – mówi Daniel Kuś, wójt gminy Wilków. – Jest już wykonany projekt. Wszystko jest gotowe do pracy. Natomiast finansowanie i cała ta otoczka będzie w przyszłym roku – dodaje.

Na zrealizowanie tego planu wójt potrzebuje od 35 do 50 tys. zł. Póki co pieniędzy nie ma. Ale od stycznia zapowiada, że będzie szukał intensywnie sponsorów. Na wykonawcę pomnika wybrano Mariana Pudełko, artystę rzeźbiarza z Nałęczowa.

W tej sytuacji książka o generale, która miała być dodatkiem i swego rodzaju ozdobnikiem głównych uroczystości, wysunęła się na plan pierwszy, a jej wydanie nabrało priorytetowego znaczenia.

Jak zwykle w takich sytuacjach, najważniejsza stała się kwestia pozyskania funduszy. Koszt wydania publikacji to 27 tys. zł. Kwota jak na możliwości niewielkiej gminy niebagatelna. Na apel wójta Daniela Kusia, odpowiedzieli parlamentarzyści: poseł Krzysztof Szulowski i senator Stanisław Gogacz, finansowo wspierając przedsięwzięcie.

Jednak najważniejszego zadania podjął się Michał Kramek, radny Rady Powiatu w Opolu Lubelskim. To dzięki jego staraniom uzyskano fundusze umożliwiające wydanie książki. Jak podkreśla, do zainteresowania się tym projektem zainspirowały go słowa ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, który przed laty napisał, że „naród bez dziejów, bez historii, bez przeszłości staje się wkrótce narodem bez ziemi, narodem bezdomnym...".

- Uważam, że bez historii nie ma patriotyzmu. Umiłowanie ojczyzny wymaga uświadomienia sobie, że wyrośliśmy z pokoleń, które Polskę kochały, o nią walczyły, a także podnosiły ją z ruin. Pamięć historyczna właśnie o gen. Wieczorkiewiczu przechowuje nie tylko fakty, ale co ważniejsze idee, wartości i wzorce zachowań. Tworzy to co nazywamy kulturą historyczną. Ma charakter zarówno emocjonalny jak i estetyczny – podkreśla Michał Kramek, pytany o motywy swojego zaangażowania w wydanie publikacji.

Książka, która właśnie ukazała się na rynku wydawniczym, to efekt doskonałej współpracy realizatorów projektu z Instytutem Pamięci Narodowej, Urzędem do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz lokalnych społeczników. Wydrukowana została w nakładzie 1500 egzemplarzy.

Adresowana jest przede wszystkim do młodszego pokolenia. Będzie rozpowszechniana pośród uczniów szkół na terenie gminy i powiatu. Jej zadaniem jest odkrycie przed nimi nieco dzisiaj zapomnianej postaci generała Wieczorkiewicza. Postaci dla której wierność narodowym imponderabiliom była ważniejsza od własnego życia, nie mówiąc o karierze.

Andrzej Sikora

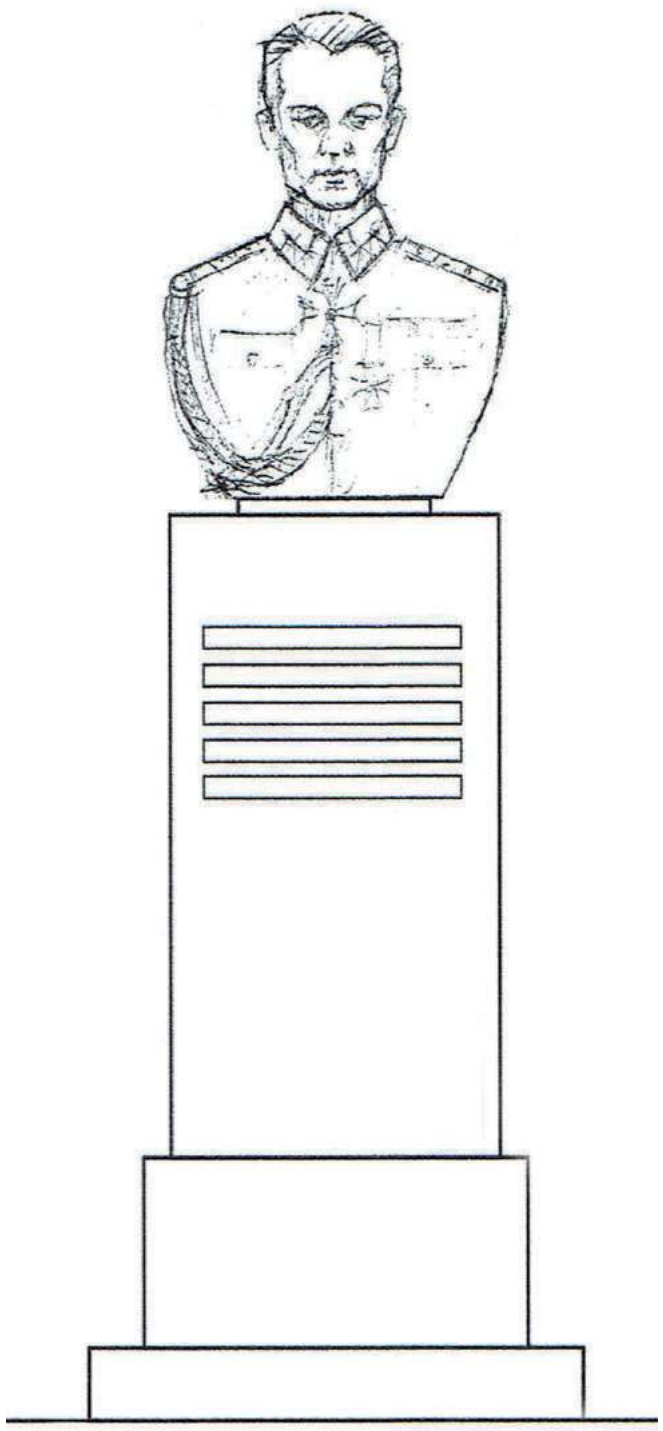

Tak ma wyglądać pomnik generała, który stanie przed Urzędem Gminy w Wilkowie. Jego wykonawcą jest Marian Pudełko, artysta rzeźbiarz z Nałęczowa

Wykonawca termomodernizacji wybrany

Urzędnikom z Wilkowa udało się w końcu wybrać firmę, która przeprowadzi termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Wilkowie.

To Przedsiębiorstwo Wielobranżowe z Kawęczyna, to samo które wykonywało termomodernizację budynku Urzędu Gminy w Wilkowie. Koszt inwestycji przekroczy lekko ponad 387 tys. zł. Gmina będzie musiała zwiększyć o ponad 100 tys. zł pulę środków na to zadanie.

Wszystkie prace mają zakończyć się do końca listopada. Elewacja budynku zostanie docieplona. Do wymiany idą instalacje elektryczna i centralnego ogrzewania. Wykonane będą nowe instalacje, w tym również odgromowa, przeciwpożarowa i fotowoltaiczna. Do wymiany przewidziana jest również część okien i drzwi wejściowe. Szkoła zyska też nową łazienkę dostosowaną do potrzeb osób niepełnosprawnych.

(ja)

Oddaj pralkę, meble i opony

W sierpniu na terenie gminy Łaziska przeprowadzona zostanie zbiórka odpadów wielkogabarytowych. To okazja do pozbycia się zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, akumulatorów, baterii i opon z samochodów osobowych.

Harmonogram zbiórki:

17 sierpnia – Kępa Gostecka i Solecka, Kamień, Kamień Kolonia, Piotrawin i Piotrawin Kolonia.

25 sierpnia – Grabowiec, Wrzelów, Trzciniec, Niedźwiada Duża i Mała, Las Dębowy, Zakrzów, Koło, Braciejowice, Głodno.

27 sierpnia – Łaziska, Janiszów, Kolonia Łaziska, Wojciechów, Kopanina Kamieńska, Piotrawińska i Kaliszańska, Kosiorów, Zgoda.

(ja)

eprasa.pl 69d26bffd6

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Ciekot
tel. 517 070 790
agnieszka.ciekot@gmail.com

Powiat Opolski

Sprawdź, kto dostał rządową pomoc

5 tys.zł pożyczki antykryzysowej dla każdego przedsiębiorcy

Dziś trzecia część listy przedsiębiorców z powiatu opolskiego, którzy otrzymali niskoprocentową pożyczkę w ramach Tarczy Antykryzysowej.

Jak informuje dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Opolu Lubelskim, pożyczki z Funduszu Pracy cieszą się bardzo dużą popularnością. Każdy może dostać pięć tys. zł.

- Do 15 lipca do tutejszego urzędu pracy wpłynęło 1971 wniosków o udzielenie pożyczki na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej mikroprzedsiębiorcy, z czego 1770 zostało przekazanych do realizacji na łączną kwotę 8 844 500 zł – podaje Iwona Dudziak, dyrektor PUP w Opolu Lubelskim. - Pozostałe wnioski nie spełniały wymagań ustawowych bądź wnioskodawcy zrezygnowali z ich realizacji – dodaje.

Co istotne przedsiębiorcy mogą też starać się o umorzenie otrzymanej pożyczki pod warunkiem, że nie zamkną działalności przez trzy miesiące od dnia otrzymania pomocy.

Niskoprocentowa pożyczka jest jedną z trzech podstawowych form wsparcia przedsiębiorców i pracodawców oferowaną w ramach przygotowanej przez rząd Tarczy Antykryzysowej. Przedsiębiorcy samozatrudnieni mogą starać się o dofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. Natomiast mikro, mali i średni przedsiębiorcy o dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników.

AC

Pożyczka na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla mikroprzedsiębiorcy (art. 15zzd)

Lp.	Nazwa wnioskodawcy	Kwota wypłaty
254.	Majo&Greg Grzegorz Bernacki	5 000,00
255.	Africana Monika Kwiecień	5 000,00
256.	Sklep Spożywczo - Przemysłowy Iwona Chruścicka	5 000,00
257.	Sklep spożywczo-przemysłowy Monika Monika Ostrach	5 000,00
258.	SŁAWOMIR CZURYSZKIEWICZ - HANDEL ARTYKUŁAMI SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI	5 000,00
259.	INDYWIDUALNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA DERMATOLOG-WENEROLOG BEATA BARTKIEWICZ	5 000,00
260.	Arkadiusz Bigos	5 000,00
261.	Spławska Anna Usługi Remontowo-Budowlane	5 000,00
262.	GABINET STOMATOLOGICZNY GRZEGORZ STAREK	5 000,00
263.	Grzegorz Kochan Sklep Wielobranżowy	5 000,00
264.	Spółka cywilna Wioleta Chodoła i Agnieszka Jargiło	5 000,00
265.	Walencik Andrzej ROWERY OD A DO Z HANDEL - USŁUGI	5 000,00
266.	Michał Czajka CZAJKA	5 000,00
267.	Studio Tańca GRAWiTAN Wojciech Boryca	5 000,00
268.	Jaruga Elżbieta Usługi Pielęgniarskie	5 000,00
269.	STĘPIEŃ GRZEGORZ GMS	5 000,00
270.	AF MEDIA - ADAM FLISZKIEWICZ	5 000,00
271.	YPSILON Consulting, Trade and PR Grzegorz Teresiński	5 000,00
272.	Gabinet lekarski- Anna Calów-Zwolińska	5 000,00
273.	SKLEP ODZIEŻOWY JOLANTA SMAGA	5 000,00
274.	„BA-MET" JACEK BARTOŚ	5 000,00
275.	Usługi Stolarskie Andrzej Jurak	5 000,00
276.	Stanisław Czaja	5 000,00
277.	Łukasz Bandzarewicz IT Consultant	5 000,00
278.	Salon fryzjerski „Pomarańcza" Maria Pietras	5 000,00
279.	Dariusz Niezgoda	5 000,00
280.	Artur Binienda - Usługi leśne	5 000,00
281.	JOLANDA Jolanta Sochalska	5 000,00
282.	AUTO-NAPRAWA Witold Smaga	5 000,00
283.	Sklep spożywczo-przemysłowy Marta Opoka	5 000,00
284.	Halina Gliwka APTEKA	5 000,00
285.	Piotr Osuch „DAKO"	5 000,00
286.	Małgorzata Starek	5 000,00
287.	Indywidualna Praktyka Lekarska Jerzy Pluta	5 000,00
288.	Apteka Wesołowski i Wspólnicy sp.j.	5 000,00
289.	Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Damian Chodoła	5 000,00
290.	Patrycja Pikuła	5 000,00
291.	PETERSAFE Usługi w zakresie bhp i ochrony środowiska Adam Peterwas	5 000,00
292.	MARCIN BARTUZI	5 000,00
293.	SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY KRYSTIAN DUDEK	5 000,00
294.	„BA-DAR" BARBARA KRZESZOWSKA	5 000,00
295.	TECHNICZNE USŁUGI NATRYSKOWE Marcin Kubicki	5 000,00
296.	Marcin Bandzarewicz	5 000,00
297.	ZAKŁAD KRAWIECKI „TEREZA" KOMIS ODZIEŻOWY Słotwińska Teresa	5 000,00
298.	„Firma Popiołek Dariusz"	5 000,00
299.	P.H.U.P. „GOLD-MEB" Bojda Kazimierz	5 000,00
300.	ZNICZ USŁUGI POGRZEBOWE JANUSZ ŁOPACKI	5 000,00
301.	PAGIET MATERIAŁY BUDOWLANE Marcin Piłat	5 000,00
302.	Agencja Ubezpieczeń - ZENOBIA LENART	5 000,00
303.	SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA lek. med. ANDRZEJ PIOTR SZYMCZAK ANESTEZJOLOG	5 000,00
304.	Andrzej Olszowy	5 000,00
305.	Tłocznia Soków Kluczkowice Krzysztof Markiewicz	5 000,00
306.	KRZYSZTOF OROŃ	5 000,00
307.	OLMAT Mateusz Kaczmarski	5 000,00
308.	Marzena Bożena Krzyś	5 000,00
309.	Jarosław Pomorski	5 000,00
310.	Sklep spożywczo - przemysłowy Marcin Smagieł	5 000,00
311.	WIT-BUD Witold Stępień	5 000,00
312.	KAROL JURAK	5 000,00
313.	Międzynarodowy Przewóz Osób Piotr Korecki	5 000,00
314.	Agridar Dariusz Bigos	5 000,00
315.	Andrzej Rosiński	5 000,00
316.	Edward Stanek Apteka Galenica	5 000,00
317.	Dawid Chęć Usługi Transportowe	5 000,00
318.	FHU KRAWKO JAKUB KRAWCZYK	5 000,00
319.	My Infi Sp. z o.o	5 000,00
320.	DGN Tomasz Karpiński	5 000,00
321.	QUAD EXPEDITION SŁAWOMIR REJKIEWICZ	5 000,00
322.	Gustaw Szewczyk w Opolu Lubelskim	5 000,00
323.	Świadczenie usług kierowcy - Aleks Adam	5 000,00
324.	LUKAS- MONTAŻ-DEMONTAŻ ŁUKASZ KRAMEK	5 000,00
325.	Hanna Olejniczak - Gabinet Psychologiczno - Terapeutyczny	5 000,00
326.	ART ET CHEVAL ADAM WLAZŁO	5 000,00
327.	FIRMA HANDLOWO USŁUGOWA WOJCIECH DĘBOWSKI	5 000,00
328.	ESSENTIA Gabinet Stylizacji Zdrowia i Urody Magdalena Dobosz	5 000,00
329.	Sklep spożywczo-przemysłowy Filijka Grażyna Romsicka	5 000,00
330.	SALON FRYZJERSKI ANGEL	5 000,00
331.	MARTEX Mateusz Puzio	5 000,00
332.	BARTOSIAK CEZARY	5 000,00
333.	Paweł Smak	5 000,00
334.	Krzysztof Karaś-Specjalistyczny Gabinet Lekarski	5 000,00
335.	Specjalistyczny Gabinet Okulistyczny lek.med. Jolanta Drewnowska	5 000,00
336.	PDS Przemysław Stawinoga	5 000,00
337.	SolidHouse Usługi Remontowo - Wykończeniowe Łukasz Nowaczek	5 000,00
338.	Drąg Bernarda BAR GASTRONOMICZNY	5 000,00
339.	Mateusz Sajnóg	5 000,00
340.	Iwona Czapla	5 000,00
341.	Renata Goliszek	5 000,00
342.	Pleszyński Piotr	5 000,00
343.	BrandManagement Anna Rzedzicka	5 000,00
344.	MRÓZ MIROSŁAWA	5 000,00
345.	Pralnia Chemiczna „Lawenda" Monika Gołofit	5 000,00
346.	KG Komputer	5 000,00
347.	Krzysztof Gorczyca	5 000,00
348.	Dyzman Madejek - świadczenie usług kierowcy, 49.41.Z, transport drogowy towarów	5 000,00
349.	WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH MARIA CEGLARSKA	5 000,00
350.	Piotr Mazurkiewicz	5 000,00
351.	Sklep Spożywczo - Monopolowy Teresa Kozińska	5 000,00
352.	SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY MARTA DROZD-CZERWIŃSKA	5 000,00
353.	P.U. KOMPLEKS Lipińska Agnieszka	5 000,00
354.	Adam Długosz	5 000,00
355.	HESPEROS KAMIL WYROŚLAK	5 000,00
356.	sklep motoryzacyjny jacar jakubczyk rafał	5 000,00
357.	Żywicka Danuta Usługowy Zakład Krawiecki w Poniatowej	5 000,00
358.	Mateusz Niewielski	5 000,00
359.	Tadeusz Małogłowski	5 000,00
360.	Zbigniew Grzywa Usługi Ciesielsko-Stolarsko-Tartaczne	5 000,00
361.	„AVENA" SKLEP WIELOBRANŻOWY JAN ANASIEWICZ	5 000,00
362.	Usługi Stolarskie Adam Rozmarynowski	5 000,00
363.	Usługi transportowe Czerepak Ryszard	5 000,00
364.	Mechanika Pojazdowa Paweł Kiljan	5 000,00
365.	Marek Cygan	5 000,00
366.	GRZEGORZ CEGLARSKI	5 000,00
367.	Usługi Remontowo - Budowlane MARKOWY DOM Marek Kaczor	5 000,00
368.	Michał Zagańczyk IT Lab	5 000,00
369.	GEOMAP Grzegorz Wójcik	5 000,00
370.	Biuro Rachunkowe Na Plus Barbara Chomicka	5 000,00
371.	Serwis Opon Edyta Kiraga	5 000,00
372.	Marcin Urbański	5 000,00
373.	USŁUGI TRANSPORTOWE ROGOZIŃSKI TOMASZ	5 000,00
374.	Salon Fryzjerski „MALWINA" Halina Bucior	5 000,00
375.	BIG-CAR USŁUGI MOTORYZACYJNE GRZEGORZ BIELECKI	5 000,00
376.	JĘDRASIK KRZYSZTOF	5 000,00
377.	Usługi Leśne Michał Kocon	5 000,00
378.	Barbara Bańczerowska - Gabinet Profilaktyki Zdrowia	5 000,00
379.	ITK Reinforce Tomasz Kocot	5 000,00
380.	P.H.U. Maj Hubert	5 000,00
381.	„DANPOL" Daniel Kowalczyk	5 000,00
382.	Mieczysław Bańcer STAL-MAP	5 000,00
383.	„KRECIK" Jakub Witek	5 000,00
384.	DANIEL ZYGMUNT „ZYG-BUD"	5 000,00
385.	Małgorzata Piekoś Salon Fryzjerski LEJDIS	5 000,00
386.	SALON FRYZJERSKI Iwona Przybycień	5 000,00
387.	TRANS - GUM Marcin Maj	5 000,00
388.	ANDREBUD Usługi Remontowo-Budowlane Marian Gołąb	5 000,00
389.	Krystian Gołofit	5 000,00
390.	Ireneusz Turski	5 000,00
391.	Karolina Stanek Apteka Galenica	5 000,00
392.	FAST-SERVICE Karolina Woś	5 000,00
393.	Wiesław Krzyś	5 000,00
394.	RUSTER JAROSŁAW ADAMCZYK	5 000,00
395.	Usługi Ogólnobudowlane Łukasz Mroczkowski	5 000,00
396.	Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Dorota Gaik	5 000,00
397.	Usługi Hydrauliczne Łukasz Tomczyk	5 000,00
398.	Wójtowicz Lucjan	5 000,00
399.	SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY „BARBARA" JERZY KOSIDŁO	5 000,00
400.	Joanna Mordzińska MALTRANS	5 000,00
401.	Estrich-Dom Kamil Wiśniewski	5 000,00
402.	Urszula MADEJ	5 000,00
403.	Marcin Superson	5 000,00
404.	F.H.U.P. „KUBART" Jadwiga Łach	5 000,00
405.	RYŚ MARCIN	5 000,00
406.	KAROL ŻYŁA USŁUGI TRANSPORTOWE	5 000,00
407.	ANDRZEJ BARTOSZCZE MAJ BUD	5 000,00
408.	FIRMA USŁUGOWA NIMPHA - ANZHELA BOITSU-PLIS	5 000,00
409.	TADEUSZ GÓRECKI	5 000,00
410.	Stochmal Jarosław	5 000,00
411.	HANDEL I USŁUGI AUGUSTYN GŁUSIEC	5 000,00
412.	Sklep „W Niebiosach" Danuta Wiśniewska	5 000,00
413.	AGRO - PLON Elżbieta Witek	5 000,00
414.	KOBBUD-KOBOS TOMASZ	5 000,00
415.	SECURITY BARRIERS Wojciech Dobrowolski	5 000,00
416.	D&D Dominik Dąber	5 000,00
417.	ŚWIADCZENIA USŁUG KIEROWCY KRZYSZTOF HAŁAS	5 000,00
418.	Agata Domżał	5 000,00
419.	MOTO - MAX Krzysztof Domżał	5 000,00
420.	ELEKTROMECHANIKA Jarosław Szewczyk	5 000,00
421.	Ośrodek Szkolenia Kierowców Elżbieta Mikołajewicz	5 000,00
422.	P.H.U."PIŁAT" S.C. Mirosława Piłat	5 000,00
423.	P.H.U. „PIŁAT" S.C. Mirosława i Krzysztof Piłat	5 000,00
424.	USŁUGI MUZYCZNO - DEKORATORSKIE KRZYSZTOF TARCZYŃSKI	5 000,00
425.	WIECZOREK URSZULA FIRMA USŁUGOWA	5 000,00
426.	Capital Spółka jawna D.Krząstek, M.Gołębiowski	5 000,00
427.	Maski-mont Kamil Wójcik	5 000,00
428.	K&M GASTRO KAMIL KARAŚ	5 000,00
429.	BAJKA Czerwonka Bożena	5 000,00
430.	„BARTEX" Andrzej Ciekot	5 000,00
431.	Anna Ciekot	5 000,00
432.	ŚWIAT MODY MACIEJ PIETROŃ	5 000,00
433.	Marek Węgliński	5 000,00
434.	GABINET KOSMETYCZNY, AGNIESZKA GAŁECKA	5 000,00
435.	EDU CENTRUM EDUKACJI I ROZWOJU EWA KALUS	5 000,00

W SKRÓCIE

Busem na targ w Poniatowej

Firma transportowa WZT Bus uruchamia nowe połączenie specjalnie na dzień targowy w Poniatowej. A takim dniem jest oczywiście sobota. Mieszkańcy kilku wiosek, którzy nie posiadają własnych samochodów, będą mogli bez problemu dojechać teraz na targ i wrócić do domu. W soboty przewidziany jest jeden kurs na trasie Wólka Łubkowska (godz.7:25) – Niezabitów (7:30) – Zofianka (7:35) – Obliźniak (7:42) - Niezabitów Kolonia (7:48) – Kowala (7:55) – Poniatowa. Powrót z Poniatowej o godz. 11. Tą samą trasą.

Drugie podejście do wymiany oświetlenia

Pierwszy przetarg został unieważniony z powodu zbyt wygórowanych cen, jakich oczekiwali wykonawcy. Poniatowscy urzędnicy szukają ponownie firmy, która zmodernizuje oświetlenie uliczne w całej gminie. I liczą, że tym razem uda im się to. Na oferty czekają do 6 sierpnia. Co istotne, tym razem od firm nie wymagają zapewnienia finansowania inwestycji. Do wymiany przewidzianych zostało 1100 sztuk starych opraw oświetleniowych. W ich miejsce mają pojawić się ledowe. Wymienione zostaną również styczniki, bezpieczniki, wysięgniki. Zaplanowana została dobudowa ponad 360 nowych punktów świetlnych i budowa 200 nowych.

Łap deszczówkę i oszczędzaj

Poniatowscy urzędnicy szykują się do pozyskania dofinansowania na budowę instalacji podziemnych zbiorników na wodę deszczową. Do udziału w projekcie zaprosili wszystkich mieszkańców.

Urzędnicy z Urzędu Miejskiego w Poniatowej przekonują, że takie instalacje pozwolą mieszkańcom znacznie obniżyć rachunki za wodę w okresie letnim przy jednoczesnej ochronie środowiska, zwłaszcza jeśli chodzi o zmiany klimatu.

Zainteresowani budową zbiorników mogli składać deklaracje uczestnictwa w projekcie. Deklaracje są podstawą do złożenia wniosku i ubiegania się o 85-procentowe dofinansowanie. Podobnie jak i inspekcja techniczna, która zweryfikuje możliwości posadowienia wybranej instalacji w gospodarstwie domowym, a efektem jej pracy będzie zgłoszenie robót budowlanych dla projektu.

Rzecznik na urlopie

Dopiero od połowy września skorzystać będzie można z pomocy Powiatowego Rzecznika Praw Konsumentów. Jak informuje Starostwo Powiatowe w Opolu Lubelskim, do 14 sierpnia biuro rzecznika będzie nieczynne. Powód? Urlop wypoczynkowy. W sytuacjach pilnych i niecierpiących zwłoki warto zadzwonić na numer specjalnej krajowej infolinii konsumenckiej – tel. 801 440 220 lub (22) 290 89 16.

Nie chcą czekać więc muszą dołożyć do parku

Urzędnicy z Poniatowej rozstrzygają przetarg na rewitalizację parku. Niestety wszystkie oferty, które wpłynęły– a było ich osiem – są duże wyższe od środków, jakie zabezpieczyła w swoim budżecie gmina (1,2 mln zł). Najtańszą ofertę złożyła lubelska spółka LS Complex, opiewa ona na lekko ponad 1,7 mln zł. Najdroższą Sorted z Piaseczna – 2,8 mln zł. Władze Poniatowej skłaniają się ku zwiększeniu puli pieniędzy na realizację tej inwestycji. Jak przyznaje burmistrz, liczyli się, że oferty będą dużo droższe, gdyż kosztorys opracowany był dwa lata temu, a koszty robót od tego czasu poszły w górę.

Zarząd powiatu czeka na wotum zaufania

7 sierpnia radni decydować będą o udzieleniu wotum zaufania i absolutorium dla zarządu powiatu. To bardzo ważna sesja dla pięcioosobowego zarządu, z uwagi na to, że Rada Powiatu poprzez głosowanie udzieli oceny ich pracy w minionym roku. W programie sesji, obok podjęcia dwóch uchwał dotyczących udzielenia absolutorium z tytułu wykonania budżetu powiatu i wotum zaufania, znajduje się również przyjęcie dwóch informacji. Jedna dotyczy sytuacji finansowej i organizacyjnej w Powiatowym Centrum Zdrowia, druga bieżącego funkcjonowania Nadwiślańskiej Kolejki Wąskotorowej. Początek obrad o godz. 10 w sali konferencyjnej (parter).

(ac)

eprasa.pl 69d26bffd6

MATERIAŁ INFORMACYJNY

ProteGO Safe

Wszystko w Twoich rękach

Pobierz aplikację ProteGO Safe i otrzymuj powiadomienia o kontakcie z koronawirusem.

Dziennik w aplikacji

Dziennik zdrowia i test oceny ryzyka dostępny w aplikacji pozwala na bieżąco weryfikować, czy i w jakiej grupie ryzyka jesteś.

Skanowanie otoczenia

Aplikacja skanuje Twoje otoczenie i kontaktuje się z innymi urządzeniami, na których jest zainstalowana. Jeśli na COVID-19 zachoruje użytkownik aplikacji, z którym Twój telefon miał kontakt dłużej niż 15 minut w odległości ok 2 m – dostaniesz spersonalizowane rekomendacje oraz kontakt do specjalnej infolinii.

Masz wątpliwości? Bez obaw.

Aplikacja jest w pełni bezpieczna. Nie będzie przekazywała żadnych danych na Twój temat. Nikt nie dostanie dostępu do zawartości Twojego telefonu. Informacje o napotkanych urządzeniach nie zawierają żadnych danych o ich właścicielach, są anonimowe i zakodowane, a do tego przechowywane tylko w Twoim telefonie, przez dwa tygodnie. Później są usuwane.

Nie dowiesz się, kto zachorował. Dowiesz się za to, jak się zachować i co zrobić, by zadbać o swoje zdrowie.

POBIERZ, ZAINSTALUJ I KORZYSTAJ Z APLIKACJI ProteGo Safe. APLIKACJA JEST BEZPŁATNA DOBROWOLNA I W PEŁNI BEZPIECZNA.

Dowiedz się więcej na: www.gov.pl/protegosafe

GET IT ON Google Play

Available on the App Store

govtech Polska

KPRM | KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW

Ministerstwo Cyfryzacji

eprasa.pl 69d26bffd6